Nr. 278 Środa 13 Listopada 1878 Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje … — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa l. 29. — Listy nie opłacone nie będą przyjmowane. Reklamacye otwarte wolne od portu. … 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie … dodatek miesięczny „Gazety Lwowskiej" … bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od … [illegible] … 7 cent. od wiersza. … w Paryżu … de la Croix

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia mianował suplenta ks. Antoniego Błyskala, katechetą w Samborskiem gimnazyum państwowem.

C. k. krajowa rada szkolna zamianowała Wilhelminę Wallekównę rzeczywistą nauczycielką wydziałowej szkoły żeńskiej w Stanisławowie, a tymczasowych nauczycieli szkół etatowych męzkich w Stanisławowie: Józefa Telichowskiego, Adama Kachnikiewicza i Antoniego Żurakowskiego, rzeczywistymi nauczycielami tychże szkół.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 13 listopada.

Gambetta nawet nie marzył o tem, że w rok po rozwiązaniu Izby i wyborach rozpisanych przez gabinet Broglie-Fourtou, republika stanie tak silnie jak nigdy dotąd. I rzeczywiście dotąd jeszcze nigdy republika nie miała we Francyi takich szans ustalenia się jak w tej chwili. Wkrótce senat będzie republikańskim, a gdy to nastąpi, nic nie stoi w drodze takiej rewizyi konstytucyi, jakiej sobie życzy Gambetta. Konserwatystom pobitym przed rokiem przy wyborach Izby a dziś wyrugowanym i z senatu nie pozostaje żadna nadzieja oparta na realnych podstawach. Mogą się pocieszać tylko tym fatalizmem historycznym, że republikanie francuscy właśnie wtedy spadali w przepaść polityczną, gdy stosunki i wypadki wyniosły ich na najwyższy szczyt potęgi. Dopóki temperament narodu francuskiego i tradycye historyczne wyznaczają barykadom i zamachom stanu rolę równorzędną niemal z konstytuantą, dotąd konserwatyści nie potrzebują tracić wszelkiej nadziei.

Na razie jednak rzecz tak się przedstawia, że republika ustalona w parlamencie ogromną większością i popularna u ludności wskutek dokonania takich dzieł jak spłata kontrybucyi miliardowej i wystawa powszechna, potrzebuje jeszcze tylko jednej świetnej akcyi na zewnątrz, aby wyrugowała z pamięci narodu wspomnienia o świetnym okresie drugiego cesarstwa. Republikanie sami czują, że akcya na zewnątrz jest bardzo potrzebną dla ich sprawy, i dla tego nie zarzekają się udziału w dalszych dyplomatycznych krokach Europy na wschodzie. Żeby jednak z tym udziałem, na razie prawie platonicznym, łączyła się gotowość do zbrojnego wystąpienia w przymierzu z Anglią lub innem mocarstwem, to nie wydaje się prawdopodobnem, dopóki chodzi o samo wystąpienie przeciw Rossyi.

Bezpośrednie interesa Francyi na Wschodzie zostały zabezpieczone traktatem berlińskim i choćby nawet Rossya przeparła swój projekt zmodyfikowania tego traktatu, Francya może być spokojną o to, że zmiany nie dotkną tych postanowień, na których dano satysfakcyę jej interesom. Trudno zaś oczekiwać, żeby Francya gotowa była poświęcać krew i miliony z sympatyi dla Anglii lub z bezinteresownych względów na dobro Europy. Francya musi oszczędzać siły na inny wielki cel, o którym nigdy nie zapomina, chociaż się z nim już od dłuższego czasu nie zdradza wyraźnie, chociaż się z nim kryje nawet. Celem tym jest odzyskanie tego, co straciła w roku 1870 t. j. odzyskanie dawnych granic.

Rzecz szczególna, że o odwecie francuskim od dawna nikt nie wspomina, że nie brano go w rachubę nawet wtedy, gdy groziła ogólna europejska konflagracya. A przecież ta czarna plama na widnokręgu politycznym nie znikła wcale i w danym razie sprowadzić może ponowienie się burzy na zachodzie. Ze Francuzi przestali odgrażać się odwetem, to bynajmniej nie dowodzi, żeby o nim myśleć przestali. Dawniej każdy dziennikarz przynajmniej pięć razy na tydzień pocieszał Strassburg i Metz widokiem bliskiej wojny odwetowej, ale nikt się tego nie obawiał, bo stan sił zbrojnych nie pozwalał myśleć o akcyi. Obecnie reorganizacya armii francuskiej została dokonaną, a skarb francuski zdolny jest do poniesienia nowych wielkich ofiar. Tylko naród zupełnie zdegenerowany zapomniałby w ciągu ośmiu lat o utracie dwóch pięknych prowincyj, a Francuzi aż nadto czynami dowiedli, że mimo niesłychanych katastrof nie stracili warunków do odgrywania wielkiej roli w Europie. Nikt dziś w Paryżu nie rzuca gróźb odwetowych, nikt nie zachęca do wyprawy po dwie stracone prowincye i *gloire* wojskową, ale to stanowi tylko dowód przezorności. Dopóki Francya była niezdolną do wszelkiej akcyi wojskowej, w Berlinie nie zważano na jej groźby, dziś każdy wie, że taka groźba zostałaby w Berlinie wziętą na seryo, i że staranoby się tam wyprzedzić Francuzów.

Z ukrytą ale nie wytępioną żądzą odwetową Francyi świat liczyć się będzie, jeżeliby wbrew oczekiwaniom konstelacya stosunków na wschodzie miała doprowadzić do zażegnanej raz katastrofy ogólnej. W razie takiej katastrofy każde państwo liczyć może na przymierze z Francyą, jeżeli nada wypadkom kierunek wciągający w grę także i Niemcy. W zawikłaniu ogólnem nadanie wypadkom takiego kierunku nie byłoby zadaniem trudnem wobec trwałej ścisłości stosunków między Niemcami a Rossyą. W chwili krytycznej dla pokoju europejskiego w Berlinie nie zapomną o tem niebezpieczeństwie. Jeżeli zatem nie troskliwość o własną powagę, zaangażowaną w traktacie berlińskim, to wzgląd na własne dobro spowoduje ks. Bismarcka do wystąpienia w stosownej chwili przeciw daleko idącym planom Rossyi.

Delegacye do spraw wspólnych.

† **Peszt**, 10 listopada. (*Kor. Gaz. Lw.*) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej delegacyi austryackiej już ułatwiono się z częścią pracy komisyjnej. W obecności ministrów hr. Bylandta-Reidta i Hofmanna obradowano nad temi działami budżetu, które do ministerstw ich należą.

Nasamprzód uchwalono po niejakiej dyskusyi cały etat wspólnej skarbowości wraz z projektem o emeryturze dla bar. Schwarza-Senborna. Wydatki etatu tego uchwalono w kwocie razem o 29.271 zł. mniejszej niż rząd preliminował, najwięcej pookrawano pozycye w rozdziale emerytur, bo razem o 21.150 zł.

Z okoliczności tych obrad del. Dumba zapytał ministra wspólnej skarbowości, w jakiem stadyum znajduje się sprawa wydania nowych pieniędzy papierowych. Minister Hofmann, uznając nagłość tej sprawy, oświadczył, że od siebie uczynił wszystko ku przyspieszeniu jej; jedyną przeszkodę stanowi kwestya herbu monarchii.

Dochody ministerstwa wspólnej skarbowości przyjęto w sumie przez rząd preliminowanej.

Nadto uchwalono rezolucyę: „Wzywa się ministerstwo wspólnej skarbowości, aby wnosząc preliminarz na r. 1880, baczyło na zredukowanie liczby swych urzędników."

Potem przystąpiono do obrad nad niektóremi wyrwanemi z środka pozycyami etatu ministerstwa wojny w rozdziale wydatków zwyczajnych, które to pozycye z wyjątkiem jednej, którą cokolwiek okrojono dla zaokrąglenia, uchwalono w preliminowanej wysoko-

---

SZKICE TURECKIE

I.
Zemsta Sułtana.

(Dokończenie.)

Kislar Aga, to najstarszy enuch i najpierwszy stróż sułtańskiego haremu. Ważna to a w hierarchii służby pałacowej wysoko postawiona figura, podobno na równi z *mussirem* czyli marszałkiem, i z przywiązaną do tej wysokiej godności pensyą, która za owych czasów prześcigała o wiele pensye pobierane przez marszałków zachodnich, a pozostawała w jaskrawej dysproporcyi z płacą wszystkich niższych stopni. Stosunek ten zmienił się dziś cokolwiek na ich korzyść. Kislar-aga i dziś jeszcze jest pan całą gębą. Jeżeli bowiem gdzie, to w Turcyi zachowuje zupełny walor wypowiedziana u nas maksyma: „my rządzim światem, a nami kobiety!" Harem rządzi sprawami Turcyi, ale to nie sam harem kobiecy, lecz wszystko to, co z nim ma ściślejsze i uprawnione stosunki.

Najściślejszemi cieszy się oczywiście Kislar-aga, generalny i jedyny zarządca sułtańskiego *gineceum*. On to wyłącznie ma obowiązek czuwania nad wewnętrznemi sprawami haremu, a gdzie tyle kobiet, tam sprawa niełatwa!

Niechże mi tu wolno będzie zboczyć nieco od toku opowieści, i przypomnieć sobie jedną z najprzyjemniejszych w obecnem mojem położeniu chwil, kiedy na krótki czas znajdowałem się w towarzystwie naszych Polek w kraju.

Nic dziwnego, że ciekawe one były przedewszystkiem poznać stosunki i położenie, w jakich się znajdują rówieśniczki ich płci w Turcyi. Czy godne pozazdroszczenia?

Śliska to dość i delikatna wobec naszych pań materya. Starałem się jak mogłem, żeby im w najmniej rażący sposób wytłómaczyć trzy żony, które każdemu muzułmanowi wolno jest poślubić legalnie. Sam tylko sułtan ma prawo do czterech oficyalnych, które się nazywają *kadynami*; ta zaś z nich, która pierwszego urodzi mu syna, sułtanką *walidą*. Obok tych oficyalnych żon znajdować się może tak w haremie sułtańskim, jak w każdym prywatnym każdego prawowiernego nieograniczona liczba *odalik*, tak u nas pospolicie zwanych *odalisek*, i najniższego rzędu w haremowej hierarchii *ałajek*, służących niewolnic.

Kiedy starałem się ten stosunek wytłómaczyć paniom naszym w najprzystępniejszy sposób, jedna z nich zapytała z podziwienia godną a tak naturalną naiwnością:

— I nie kłócą się z sobą?....

Czy się nie kłócą!....

Na to w haremach prywatnych, które nie są nigdy zbyt liczne i rzadko dościgają prawem koranu dozwolonej liczby, są rozmaite sposoby, których po szczególe wymieniać nie ma tu miejsca. W haremie sułtańskim obowiązek czuwania nad zachowaniem wewnętrznego porządku i ładu spoczywa wyłącznie na głowie owego *Kislar-agi*. Obowiązek nie lada!

Dlatego też z urzędem jego i funkcyą łączą się i nielada przywileje. W każdej np. chwili ma prawo wejść bez meldowania do sułtana, choćby ten znajdował się nawet w haremowem *sanctissimum*.

Otóż pewnego dnia ówczesny Kislar-aga wszedł do prywatnego apartamentu sułtana Abdul Medżida, rozumie się, bez meldowania, i stanął przed nim w postawie niezwykłej, z założonemi na brzuchu dłońmi, z pochylonem na lewo ciałem i głową, jak zwykły pałacowy niewolnik, choć mocą swego urzędu nie był do tego obowiązany.

Uderzyło to sułtana.

— Co takiego, mów!

— Padyszachu potężny, panie życia i śmierci twoich wiernych! Straszną rzecz mam ci do powiedzenia! Lękam się zasłużonego twego gniewu; sam się oskarżam, a nie śmiem nawet prosić o litość.

— Co się stało? Mów!

— Padyszachu potężny! *Kadyna* twoja, Aisza, niewierną stała się tobie.

Sułtana Abdul Medżida cechowała niezwykła w zewnętrznych formach powaga, i nieruchomy prawie, jak wiadomo, wyraz twarzy.

Teraz jednak ożywił się wzrok jego; utkwił go nieco dłużej w Kislar-adze i po chwili zapytał:

— Z kim?

— Adjutant twój, Tefik bej, potrafił zawiązać z nią wiarołomny stosunek.

Oko sułtana roziskrzyło się żywiej.

— Czy pewien tego jesteś?

— Dziś najpewniejszy. Od pewnego czasu powziąłem podejrzenie, ale nie zdradzając go nikomu, sam przedsięwziąłem środki, które mi niezbitych dostarczyły dowodów i ustaliły moje przekonanie.

I tu opowiedział szczegóły, na których to przekonanie opiera. Były one aż nadto wystarczające. Sułtan jednak chciał jeszcze samiennego przeświadczenia, czy Kislar-aga prawdę mówi, więc go zapytał:

— *Wałłachimi?* (Czy przysięgasz na Boga).

— *Wałłachi!* (Przysięgam!)

Jest to rota tureckiej przysięgi, która wystarcza i nie dopuszcza żadnej wątpliwości.

Twarz sułtana przybrała napowrót wyraz zupełnego spokoju.

— Czy mówiłeś komu o tem? — zapytał.

— Nikomu!

— Czy z pałacowych ludzi wie kto o tym stosunku?

— Wtajemniczoną była *ałajka* Szerife.

— Słuchaj! Nie będziesz o tem mówił nikomu; ani o naszej dzisiejszej rozmowie! Czy rozumiesz?

— Rozumiem.

— *Wałłachimi?*

— *Wałłachi!*

— Teraz idź! A nadal pilnuj lepiej służby, żebyś nie miał potrzeby przynosić mi podobnych wiadomości. *Hajde!*

Kislar-aga pospiesznemi krokami cofał się w tył, a zniknąwszy za kotarą, chwycił się obu rękami za głowę dla upewnienia się, że jeszcze ma ją na karku.

Sułtan po krótkim namyśle kazał sobie przywołać prefekta policyi z Pery, i sam we cztery oczy dał mu ustny rozkaz, ażeby wszystkie kawiarnie i szynki na Perze były tej nocy punkt o godzinie 11 równocześnie przez policyę zajęte i zrewidowane, a wszyscy wojskowi w mundurach, jacyby się w nich znajdowali, bez względu na różnicę stopni aresztowani, oficerowie zaś pałacowi, gdyby się i tacy znaleźli, przyprowadzeni pod strażą do pałacowego aresztu, który się znajdował w jednym z wewnętrznych dziedzińców.

Szczególniejszej zaś uwadze i baczności polecił Sułtan dwa owe uprzywilejowane gabinety, o istnieniu których prefekt policyi ku wielkiemu swemu zdumieniu i z niemałym wstydem dowiedział się dopiero wtedy z ust sułtana. Z tem większą zatem gorliwo-

ści. Dochody w dziale armii uchwalono następnie bez zmiany.

Obrady nad etatem ministerstwa wojny nie obyły się bez dyskusyi; mianowicie z góry zaraz uchwalono na wniosek deleg. Sturma zapisać do protokołu, że „rozpoczyna się obrady nad etatem ministerstwa wojny z zastrzeżeniem, iż dzieje się to bez ujmy dla prawa służącego Radzie państwa co do oznaczania stanu siły zbrojnej i kontyngensu rekruta“. Nadto del. Sturm zainterpelował ministra wojny o mowę generała Filipowicza, w której niepochlebnie się wyrażał o lekarzach wojskowych. Minister Bylandt-Reidt odpowiedział, że mowa ta nie dostała się z urzędu do jego wiadomości; od siebie zaś ku wielkiemu zadowoleniu członków komisyi pochwalił lekarzy wojskowych. Nakoniec jeszcze referent del. Giskra wnosił aby z pozycyi „wydatki rozmaite“ wykreślono 12.000 zł. na utrzymanie poselstwa wojskowego w Konstantynopolu; gdyż obecnie poselstwa tego już nie potrzeba. Gdy jednak minister Bylandt-Reidt prosił pozostawić tę kwotę jeszcze na r. 1879, komisya odrzuciła wniosek referenta.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Pokój kościelny a stronnictwo centrum.)

Ministeryalna *Provinzial-Correspondenz* rozwodzi się nad stanowiskiem stronnictwa centrum wobec rokowań rządu pruskiego z Stolicą Apostolską, zarzucając przytem owemu stronnictwu, że obałamucone przez swoich przewódzców, ubiega się o cele antipruskie. Wychodząc z rokowań, jakie w Kissingen toczyły się pomiędzy nuncyuszem Masellą a ks. Bismarckiem, powiada ów dziennik, że rokowania te katolicy właśnie powinni byli powitać radośnie, mianowicie ponieważ przypuszczać było można, że Papież nie byłby podał ręki do zgody, gdyby nie „był wierzył w możność porozumienia, odpowiedniego rzeczywistym katolickiego kościoła interesom“. Następnie tak dalej pisze:

„Wiedziano mianowicie, że układy i umowy nad tą możnością toczyły się pomiędzy papieżem a cesarzem niemieckim od wyniesienia Leona XIII na Stolicę Apostolską; jakże było przypuszczać, aby papież był upoważnił jednego z swoich powierników do układów z kanclerzem niemieckim, gdyby sam na podstawie poprzedniej wymiany zapatrywań nie był żywił pewnej nadziei w pomyślny ich skutek. Ale ani życzenie ani nadzieja Papieża w pokój kościelny nie zdawały się w ultramontańskiem stronnictwie niemieckiem znajdować odgłosu; przewódzcy ich przeciwnie starali się o to, aby wiarę w możliwość pokoju z rządem niemieckim z góry przytłumić. Aby w tym względzie nie stanąć w otwartej sprzeczności z pojęciami i sądem Rzymu, zaprzeczono w pismach ultramontańskich, jakoby ze strony papieskiej była wyszła inicyatywa do poufnych rokowań — twierdzono, że ks. Bismarck zawiązał rokowania jedynie dla osiągnięcia chwilowych celów politycznych. Twierdzeniu jednak temu sam papież kłam zadał w znanem piśmie do kardynała Nina oświadczył Leon XIII, że własne jego życzenie, aby Niemcom przywrócić pokój religijny, przychylnie przyjęte zostało przez cesarza i że z tem łączyły się potem dalsze przyjacielskie rokowania. Papież poświadcza zarazem, że ważność celu słusznie osądzoną została przez mądrość tych którzy losy państwa niemieckiego dzierżą w swym ręku. Papież dodał jeszcze: Kościół będzie szczęśliwym jeżeli pokój w Niemczech zostanie przywrócony — państwo zaś niemieckie po uspokojeniu sumień znajdzie w synach kościoła katolickiego jak w czasach dawniejszych swych najwierniejszych poddanych.

„Po tej manifestacyi nie podobna już było wątpić o życzeniu i woli Papieża samego a odtąd starają się przewódzcy ultramontańscy rzeczywiście o to, by całe zamiłowanie pokoju i całą zasługę około rokowań pokojowych przypisać samemu tylko Papieżowi. Należało się spodziewać, że katolicy, którzy uległość wobec Papieża i szacunek jego uznania i mądrości biorą na seryo, ze swej także strony powzięli niejakie zaufanie do szczerej woli rządu niemieckiego i że nadzieję w przywrócenie pokoju na każdy sposób popierać będą. Lecz prasa ultramontańska i przywódzcy centrum w parlamencie postąpili wręcz przeciwnie: zamiast uznania szczerej chęci codziennie nowe podejrzywania i obelgi na zamiary kanclerza Rzeszy, zamiast popierania nadziei pokojowych, ponawiające się wciąż usiłowania, aby pokojowe rozwiązanie z obecnym rządem przedstawiać jako niemożliwe — a na poparcie tego twierdzenia ponowne zaręczenia, że rokowania faktycznie zerwane.

„A w tej samej chwili, w której toczą się pomiędzy kuryą papieską a państwem niemieckiem poufne rokowania, które wedle nadziei Papieża i ten mają mieć skutek, że katolików doprowadzą do ponownego okazania wierności dla cesarza i państwa, w tej samej chwili przedstawiają ultramontanie w parlamencie to dziwne widowisko, że najwierniejsi rzekomo obrońcy ołtarza i korony w połączeniu z najzagorzalszymi wrogami ich przekonań i zasad starają się paraliżować rękę rządu w niedzownej walce przeciw usiłowaniom, które równie gwałtownie występują i zagrażają chrześciaństwu i kościołowi jak państwu i tronowi oraz społeczeństwu, a które stolica papieska każdego czasu jak najsurowiej potępiała.

„Uderzające to zachowanie da się wytłómaczyć tylko charakterem, składem i kierownictwem stronnictwa centrum, które od lat wielu udaje reprezentanta interesów kościelnych niemieckich katolików, w którem jednakże w rzeczywistości jeszcze wcale inne, czysto polityczne punkta widzenia przewodzą, które z rzeczywistemi rzymskiego kościoła interesami żadnej zgoła nie mają styczności, a których namiętne objawianie zaostrza z góry walkę kościelną a tem samem ludności katolickiej niewymowną wyrządza szkodę.

„Chytre i sztuczne pomieszanie interesów ultramontańskich z interesami dawniejszego (czysto luterskiego) domu książęcego Welfów, kierowanie całego stronnictwa przez ultramontańskiego przewódzcę Welfów, obeznanego z wszystkiemi sztuczkami i drogami polityki, doprowadziło stronnictwo to do ciężkich i złowrogich obłędów i do opłakanego występowania jego prasy.“

(Francuska księga żółta.)

Najnowsza depesza księgi żółtej, odnosząca się już do stosunków dzisiejszych, tak opiewa w wyciągu: „Minister spraw zagranicznych do ambasadora francuskiego w Stambule. *Paryż* 27 września 1878. W. Panie! Zmiana sytuacyi w Turcyi jest przedmiotem żywych obaw opinii publicznej. Niepodobna było mieć nadziei, żeby wykonanie traktatu berlińskiego odbyło się bez trudności, nie można też było spodziewać się, aby ludność muzułmańska przyjęła spokojnie i z uległością nowy porządek, ale natomiast można było całkiem słusznie przypuszczać, że rząd otomański, który okazał tyle potęgi w wojnie, zapanuje z większą siłą nad umysłami swoich poddanych po podpisaniu traktatu pokojowego i że weźmie czynny udział w akcie europejskim, który zajął miejsce preliminaryów sanstefańskich. Tymczasem zdaje się, że w radzie Porty zapanował największy rozstrój, a stan prowincyj przedstawia zamęt, który może stać się zgubnym, jeżeli ministrowie sułtana zdadzą tok spraw na łaskę lub nie łaskę przypadku. Nie możemy nawet przypuścić, ażeby usprawiedliwiali się upadkiem na duchu. Ta niemoc dałaby się była wytłómaczyć po zawarciu traktatu sanstefańskiego, który większą część Turcyi oddawał oswobodzonym Słowianom Serbii, Czarnogóry i Wielkiej Bułgaryi. Ale niepodobna pojąć tej niemocy po zawarciu traktatu berlińskiego, który zwrócił sułtanowi napowrót wszystkie na południe Bałkanu położone obszary, nad któremi może dalej skutecznie wykonywać swe zwierzchnictwo. Cóżby był zyskał na rzeczywistej sile przez odzyskanie księztw, które już przed wojną były prawie całkiem niezawisłe, albo przez odzyskanie bezpośredniego zwierzchnictwa nad Bułgaryą, które ciągle byłoby kością niezgody? Cóżby był zyskał, gdyby się nie był porozumiał z Austryą albo zabronił Europie sprostować granice Grecyi, o której przyjaźń przy obecnym stanie rzeczy na Wschodzie powinien się ubiegać? Porta musi tedy stanowczo zająć odpowiednie stanowisko wobec postawionych jej warunków egzystencyi i zapobiedz temu, ażeby muzułmańska ludność w europejskiej Turcyi nie mniemała, że wykonanie traktatu berlińskiego można obejść bez niebezpieczeństwa albo przynajmniej odroczyć. Przeciwnie, Porta musi przekonać swą ludność, że kongres w znaczniejszej mierze, niż się spodziewano przed jego zebraniem się, pokrył straty, jakie poniosło państwo ottomańskie przez nieszczęśliwą wojnę i że to państwo, jeżeli potrafi się zastosować do zapatrywań mocarstw europejskich reprezentowanych na kongresie berlińskim, może jeszcze odegrać ważną rolę w Europie. Jest to na każdy wypadek środkiem do zaskarbienia sobie przychylności mocarstw, które stawały w obronie interesów Porty i do zniweczenia wrogich jej planów. Życzylibyśmy tedy sobie, ażeby ministrowie sułtana skorzystali z tych ogólnych uwag co do kierunku, w jakim pójść by im należało i mniemamy, że teraz jest właśnie chwila stosowna do tego, jeżeli nie chcą narazić na szwank korzyści zdobytych dzięki pośrednictwu mocarstw w chwili, która zdawała się być rozpaczliwą. Pan sam powinieneś działać w tym duchu wszędzie i zawsze, gdzie się tylko nastręczy do tego sposobność. Te rady dyktuje nam szczery interes, jaki mamy w utrzymaniu państwa tureckiego. Przyjm Pan i t. d. *Waddington*“.

(Zamachy w Madrycie.)

Dzienniki madryckie donoszą o nowym zamachu, który tam się zdarzył dnia 6go listopada. Zamach ten był wymierzony przeciw byłemu ministrowi wojny, generałowi Bregua, a dopuścił go się człowiek, który dawniej służył w armii a usunięty z jej szeregów z rozkazu generała Bregua, powziął ku niemu śmiertelną nienawiść. Zbrodniarz strzelił dwa razy z rewolweru, ale oba strzały chybiły.

Obrońca Juana Oliva Moncasego, sprawcy zamachu na króla Alfonsa, zażądał dłuższego czasu dla zbadania aktu oskarżenia, obejmującego 380 stronnic i dla przygotowania się do obrony. Dotąd nie zdołano wykryć żadnego wspólnika zbrodni, jakkolwiek trudno sobie wytłómaczyć zniknięcie pistoletu, którego Oliva użył do swego czynu. Zbrodniarz nie należał nigdy do Internacyonału, jak o tem z początku mylnie donoszono, ale tylko do stowarzyszenia robotników, mającego na celu wzajemną pomoc; zdaje się jednak, że stowarzyszenie to miało także polityczny charakter. Korespondent *Journal des Débats* podaje dość obszerny życiorys Olivy. Juan Oliva y Moncasi urodził się 15go listopada 1855 w miasteczku tarragońskiem Cabra. Tam też mieszkają jeszcze jego rodzice, uczciwi i bardzo poważani ludzie, którzy się utrzymują z dochodów małej posiadłości. Mają sześcioro dzieci, cztery córki i dwóch synów, z których starszy jest szanowanym powszechnie kupcem w Tarragonie, drugi zaś Juan siedzi dziś w więzieniu. Juan, któremu rodzice chcieli dać dobre naukowe wykształcenie, uczęszczał do szkoły prowincyonalnej i uczył się tam języków łacińskiego i hiszpańskiego. Językiem ludowym w tej prowincyi nie jest hiszpański lecz kataloński, następnie oddał się z szczególnem zamiłowaniem nauce matematyki. W naukach nie doprowadził daleko i postanowił zupełnie porzucić je, mimo że nauczyciele upatrywali w nim pewne zdolności. Najprzód wstąpił do warsztatu rzeźbiarskiego, później do drukarni, ale wszędzie tylko na czas bardzo krótki. Z szczególnem upodobaniem czytał książki i dzienniki politycznej treści zwłaszcza zaś radykalne. Jego przekonania były tak skrajnemi, że nawet Pi y Margalla, byłego prezydenta władzy wykonawczej republiki hiszpańskiej uważał za reakcyonistę. Wystąpiwszy z drukarni powrócił do ojca i oddawał się przez niejaki czas uprawie roli; ponieważ jednak tutaj, gdzie istniały tylko dzienniki prowincyonalne, nie mógł zaspokoić swej żądzy czytania, więc powrócił do Tarragony do swojego brata. Namowy tego ostatniego, który go chciał sprowadzić na drogę uczciwej pracy, nie zostały jak się zdaje bez skutku; Oliva poszedł w służbę do pewnego bednarza. Ponieważ jednak zarobek nie wystarczał mu na życie a tem mniej na kupowanie książek, więc w maju 1872 roku wstąpił do szeregów kompanii ochotników i został posługaczem dowódcy kompanii niejakiego Ferrasa. W listopadzie tegoż roku kompania ta stoczyła z karlistami pod Vendrell bitwę, w której poległ Ferras. Oliva miał okazać przy tej sposobności wielką waleczność i walczył podobno aż do upadłego w obronie swego pana i komendanta. Po tej bitwie opuścił Oliva kompanię, w której zachowywał się bardzo wzorowo, i powrócił do swego dawnego warsztatu bednarskiego w Tarragonie. Robota jego była dobra ale pracował mało i zajmował się wiele lekturą. Był zawsze ponurym i milczącym, a przy niejednej okazyi dawał dowody wielkiej drażliwości. Każdego wieczora chodził do kawiarni, czytał dzienniki i unikał wszelkiej rozmowy. Jakkolwiek mało zarabiał, to jednak utrzymywał stosunek z pewną służącą, z którą potem musiał się ożenić. To poróżniło go z własną rodziną. Gdy troska o utrzymanie rodziny zmusiła go do skrzętniejszej pracy, nie ukrywał wcale swoego niezadowolenia z powodu, że musiał sobie odtąd odmawiać dotychczasowych przyjemności. Bratu, od którego chciał pożyczyć pieniędzy, groził śmiercią. Pokój, który zamieszkiwał w ostatnim czasie Oliva i w którym mieszka jeszcze teraz jego żona, wygląda bardzo ubogo. Tygodniowo zarabiał on tylko 12 do 14 fr., które oddawał swojej żonie zarabiającej także szyciem, praniem i t. d. na kawałek chleba. Żona jego nie miała nigdy powodów do skargi. Od niejakiego czasu zdawał się być przygnieciony kłopotami, ale przed żoną mówił, że przyczyną tego jest brak pieniędzy. Ten zły humor opuścił go dwa dni przed wyjazdem z Tarragony. W ostatnich dniach września

---

ścia czuł się obowiązany wypełnić ściśle rozkaz, z zachowaniem poleconego aż do ostatniej chwili najściślejszego sekretu.

Następnie wydał sułtan rozkaz, ażeby wewnętrzny dziedziniec, w którym znajdowało się pałacowe więzienie, krótko przed godziną 11tą tej nocy nagle a jak najrzęsiściej został oświetlony.

Sam o tej godzinie udał się do apartamentów *kadyny* Aiszy, których okna wychodziły na ten dziedziniec.

Zastał ją przy jednem z nich, zdziwioną niezwykłem tem oświetleniem. Sułtan takie samo udawał zdziwienie, bo i on niby nie wiedział, co to znaczy.

— Poczekajmy tu w oknie i patrzmy; to nam się może coś pokaże.

Aiszę tknęło jakieś złowrogie przeczucie. Niedługo zresztą potrzebowali czekać. Wkrótce po godzinie 11tej otworzyła się nieco głośniej niż zwykle główna brama dziedzińca, i wszedł przez nią wśród dwóch *zaptyów* policyjnych pierwszy adjutant sułtański, Tefik-bej, i krokiem nieco chwiejnym zmierzał do drzwi więzienia.

Aisza zbladła jak ściana. Sułtan spojrzał na nią.

— Czy to nie Tefik-bej? — zapytał.

— Tak! To Tefik-bej — odrzekła ledwie dosłyszanym, omdlewającym głosem.

Dla sułtana to wystarczało. Przed Aiszą udał jednak większe jeszcze zadziwienie; ale nie chcąc o tak późnej godzinie dochodzić w jej apartamencie i w jej obecności przyczyny aresztowania swego adjutanta, sam wyszedł dla dowiedzenia się o tej sprawie.

Wyszedł — ale już tej nocy z żadną wiadomością do biednej Aiszy nie wrócił. Jaka to tam była noc dla pięknej grzesznicy, trudniej byłoby mnie opisać, niż domyślić się moim czytelnikom. Ale i najstraszniejsze noce mijają. Tak to jakoś Pan Bóg mądrze i łaskawie urządził, że i po nich dzień świta, czasem bardzo nawet pogodny i jasny!

Nazajutrz rano kazał sobie sułtan przywołać pałacowego *imama*, przeznaczonego do przewodniczenia prawem przepisanym *namazom* i modlitwom, i trzech świadków wybranych z pomiędzy służby pałacowej, pomiędzy którymi znajdował się oczywiście Kislar-aga; a mocą swego Majestatu, jako Kalif, głowa i naczelnik Islamu, kazał sobie dać rozwód z kadyną swoją, Aiszą, wedle najściślejszych form i przepisów koranu i *szeriatu*, przeznaczając dla niej roczną pensyę a prócz tego w dożywotne posiadanie *konak*, obszerny z całem urządzeniem i umeblowaniem w Stambule i parokonną karetę.

Po dokonanym akcie rozwodu, nakazał równocześnie przywołać rozwódkę Aiszę, a z więzienia pałacowego Tefika beja i dać im formalny ślub wobec świadków, ku powszechnemu ich zdumieniu, bo prócz jednego Kislar Agi nikt drugi nie znał pobudek tego kroku.

Po odbytym ślubie zajechała na dziedziniec dwukonna kareta. Wsadzono w nią z wszelkiemi względami dworskiej etykiety nowożeńców wraz z *ałajką* Szerifą.

Przy wsiadaniu wręczony został pułkownikowi Tefik bejowi *ferman* Sułtański, mianujący go baszą i własnoręczny rozkaz Sułtana, żeby noga jego, ani jego żony Aiszy, ani *ałajki* Szerify nigdy nie śmiała się pokazać w pałacu.

Tak odwieziono ich do nowo-ofiarowanego konaku w Stambule, i taka była zemsta Sułtana, zemsta na pozór szlachetna, a jednak Sułtan bardzo dobrze, zdaje się, wiedział, co robi. Nemezis bowiem, *cette tardive déesse*, nierychliwa, ale sprawiedliwa bogini, nie omieszkała dotknąć winowajcy Tefika baszy; choć Sułtan sam nigdy mu nie okazał nawet cienia żalu lub niechęci. Przeciwnie, mianował go następnie *ferikiem*, generałem dywizyi, a później głównym szefem sztabu całej armii, stosownie do jego zdolności i nabytej w Wiedniu nauki, pomstę osobistą pozostawiając wiarołomnej kadynie, Aiszy, której charakter, pokazuje się, znał dokładnie; przy czem i to jeszcze podnieść należy, co kapitalne w całej tej sprawie ma znaczenie, że długi jej prywatne, które zaciągnęła jako *kadyna* sułtana, nie zostały przy rozwodzie zapłacone.

Sułtan o nich oczywiście nie wiedział. Długi bowiem takie zaciągają się w sekrecie, za pośrednictwem poufnych osób, na których czele stoi naturalnie najwyższy stróż haremu, Kislar Aga. W obecnym przypadku nie miał on jednak potrzeby a strzegł się nawet przezornie objawić Sułtanowi sekretu prywatnych długów Aiszy. Zabrał więc ją z niemi razem niestety Tefik basza.

Okoliczność ta, obok zerwanych z pałacowym haremem stosunków wywierała niekoniecznie błogi wpływ na usposobienie przyzwyczajonej do zbytków Aiszy i nie przyczyniała się wcale do osłodzenia miodowych miesięcy. Coraz większa liczba nieubłaganych wierzycieli zgłaszała się do kieszeni baszy a szczęśliwy małżonek ex-żony sułtańskiej, co raz więcej i coraz częściej szukał pociechy w pełnym kieliszku, którego nie wylewał za kołnierz. Jednem słowem: rozpił się! A kiedy nałóg ten stał się przedmiotem publicznego zgorszenia, biedny Tefik basza przeszedł na derwisza, zrzekając się przez to zaszczytu małżonka kadyny sułtańskiej, a zyskując prawo picia *rakji* i *szarapu*.

Erweb.

dostał Oliva od ojca pieniądze na podróż do Algeryi, gdzie chciał szukać roboty. Rodzice dali mu 115 fr. Nadto sprzedał swoje narzędzia bednarskie. Należy jeszcze wspomnieć, że pięć dni przed odjazdem pokłócił się z swoim przyjacielem, któremu odebrał pistolet i że prawdopodobnie tego właśnie pistoletu użył do swojej zbrodni.

KRONIKA.

— **Przeniesienie.** Pułkownik i komendant pułku ułanów nr. 4 Henryk Nauendorff, przeniesiony ze sztabu generalnego napowrót do swego pułku.

— **Szereg odczytów naukowych** o wystawie paryskiej urządza, począwszy od dnia 15 b. m., zarząd lwowskiego towarzystwa przyrodników im. Kopernika. W odczytach tych p. Bruno Abakanowicz przedstawi najnowsze wynalazki i odkrycia z dziedziny nauk ścisłych, jako to: fonografy, mikrofony, telefony, machiny słoneczne (zastosowanie ciepła promieni słonecznych do celów przemysłu), odkrycia astronomiczne, a wreszcie nowe systemy oświetlenia elektrycznego. Wszystkie wykłady objaśnione będą licznemi doświadczeniami. Pierwszy odczyt odbędzie się w piątek o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej; następne odbywać się będą co piątku o tej samej godzinie. Biletów dostać można we wszystkich księgarniach oraz przy wejściu na salę.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nisku z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 12 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Medyolanie znakomity malarz włoski Domenico Induno; w Brukseli słynna niegdyś śpiewaczka, uczennica Garcii, Elżbieta Blaes-Meerti.

† **James Fazy,** zmarły w tych dniach radykalny dyktator kantonu genewskiego, pochodził z osiedlonej w Genewie francuskiej rodziny wychodźczej; wychowanie odebrał w Paryżu, zkąd po przewrotach w r. 1830, w których czynny i gorliwy brał udział, uchodzić musiał do Szwajcaryi. W r. 1833 założył Fazy w Genewie dziennik *Journal de Genève* i stanął na czele stronnictwa radykalnego, które r. 1848 sprowadziło w tym kantonie przewrót polityczny. Został wtedy naczelnikiem rządu tymczasowego a następnie rządu regularnego, na którem to stanowsku pozostawał do r. 1863. W sierpniu następnego roku znowu wywołał powstanie, w następstwie którego szwajcarskie wojska związkowe przez jakiś czas okupowały kanton genewski. W ostatnich czasach Fazy przerzucił się do stronnictwa ultramontańskiego. Bądź co bądź Genewa ma mu wiele do zawdzięczenia, on to bowiem obalił dawne rządy patrycyuszowskie na korzyść zasady równouprawnienia politycznego, oraz niemało się przyczynił do upiększenia i podniesienia dobrobytu w Genewie.

— **W wielkiem niebezpieczeństwie** znajdował się niedawno wielki książe rossyjski Sergiusz Aleksandrowicz w drodze z Odessy do Sebastopolu. Książe odbywał podróż na jachcie carskim *Liwadia*, który w odległości 30 mil morskich od wybrzeży Krymu zbłąkał się z powodu gęstej mgły i narażony był na rozbicie się o skały nadbrzeżne. W czas jednak jeszcze nadbiegły z ratunkiem parowce z Odessy, Sebastopola i Mikołajewa, by całą osadę *Liwadyi* zabrać na swój pokład. Zalewie wielki książe opuścił jacht, bałwan rzucił opuszczonym statkiem o skały i rozbił go.

— **Setną rocznicę** urodzin kompozytora Jana Nepomucena Hummla, zmarłego r. 1859 obchodzić będzie dnia 17 b. m. miasto Pressburg, w którem znakomity ten muzyk przyszedł na świat.

— **Drożyzna w Serajewie.** *Bosn. Corr.* opowiada, że w stolicy Bośnii pomimo zmniejszenia się liczby wojsk w ostatnich czasach, drożyzna ciągle jeszcze się wzmaga. Na targach wprawdzie ceny są dość przystępne, za to restauratorowie i właściciele gospód drą bez miłosierdzia, a odznacza się pod tym względem pewien restaurator Prusak, który za mały kawałek chleba każe sobie płacić 3 ct., za szklaneczkę (¼ litra) wina dalmackiego, którego litr w Mostarze kosztuje 20 ct., żąda 24 ct. i t. d. Najlepszego tytoniu tureckiego oko, którego przed okupacyą dostać było można za 4 zł. (40 piastrów), kosztuje teraz przeszło trzy dukaty (17 zł.) jakkolwiek na razie nie potrzebują handlarze opłacać podatku od tego towaru; sztuka cygara *virginia* kosztuje 10 ct. I pomieszkania są bardzo drogie. Za nieumeblowany pokój płacić trzeba 3 do 4 dukatów miesięcznie.

— **Wykopaliska olimpijskie.** W Berlinie otrzymano d. 4 bm. telegram z Olimpii o nowych, ważnych odkryciach na polu starożytnych igrzysk olimpijskich. W odległości 40 metrów na południe-wschód od świątyni Jowisza natrafiono szczątki głównej bramy gmachu *Altis*, zwanej przez starożytnych bramą *Pompee*. Przed tą bramą przy ulicy, wiodącej do niej, odkryto szczątki budowli, wzniesionej, jak się zdaje, już w późniejszych, rzymkich czasach. Budynek ten, zwany *Leonidaion*, przeznaczony był dla dostojników państwowych. Wykopano także nowe fragmenta bronzowe z napisami z czasów archaicznych.

— **Zamożny Serb,** kupiec belgradzki Ilia Milosawlewicz Kolaracz, zmarły niedawno, zapisał 100.000 dukatów na różne cele humanitarne i naukowe w swej ojczyznie, a między innemi na założenie wszechnicy w Belgradzie.

— **Defraudant** H. Schomerus, który w marcu b. r. zbiegł z Bremy, sprzeniewierzywszy około 100.000 zł., w tych dniach aresztowany został w Folkestone.

— **Studentki.** W Kijowie na wyższych kursach dla kobiet znajduje się 321 słuchaczek, z których stale uczęszcza na wykłady 275. Na wydziale filologicznym liczba studentek wynosi 184, na matematycznym 128. Podług wyznania jest 247 studentek prawosławnych, 47 starozakonnych, 23 katoliczek i 4 ewangieliczki. W Petersburgu spotkała ostatniemi czasy studentki medycyny nieprzyjemna przeprawa. Oto właściciele domów nie chcą im wynajmować lokalów. *Nowosti* przytacza przykłady, jak pytającym o lokal studentkom odpowiadano badaniem: czem się zajmują? — a kiedy wyznały, że medycyną, odprawiano je słowami: „My studentek nie przyjmujemy.“ Dziennik rzeczony mocno się oburza na to; musi być jednak jakiś powód tak osobliwszego objawu.

— **Żółta febra,** według depesz dzienników londyńskich z Indyj wschodnich, sroży się ciągle z niesłychaną gwałtownością w krainie Pendżabu. W niektórych miejscach umiera na tę zarazę po 300 ludzi na tydzień. Osoby, mające mniej niż 30 lat, najczęściej ulegają tej strasznej chorobie.

— **Myszy polne** tej jesieni wielką szkodę czyniły na polach pod Kolonią. Ażeby pozbyć się tej plagi zarząd dóbr Ingendorf ogłosił, iż za każdą złapaną mysz wypłaci fenika. Do dziesięciu dni dobra te były już prawie całkiem oczyszczone, ludność bowiem dla milych feników wyłapała 84.000 sztuk myszy.

— **Telefon.** Pekiński dziennik urzędowy ogłasza pismo pewnego uczonego chińskiego, dowodzące, że niedawno odkryty telefon znany był w Chinach już r. 962.

— **Wyścig pieszy.** Wielki wyścig piechurów angielskich i amerykańskich odbywał się w zeszłym tygodniu w olbrzymiej *Agricultur Hall* w Londynie, w obecności 25,000 świadków. Wyścig, który trwał 6 dni i tyleż nocy, skończył się świetnem zwycięztwem Anglika Corkey, który w ciągu tegoż czasu zrobił 838 kilometrów drogi i zostawił daleko za sobą dziewiętnastu swych współzawodników. Wynikałoby z tego, że Corkey maszerował 20 mil geograficznych „na dobę, co jednak wydaje się wręcz niepodobnem. Bądź co bądź uznany został za najlepszego piechura, „zjednoczonych królestw“ i zdobył nagrodę w sumie 6.000 zł. oraz przepaskę honorową.

— **Do budowy** domów używany jest bardzo często gruz rozebranych budynków. Dr. E. Lewy w odczycie, który w tych dniach miał w Wiedniu, przestrzegał publiczność, ażeby nie używała nigdy takiego materyału do budowy nowych domów, ponieważ zarodki zaraźliwych chorób, jak dławca, ospy i t. p. niczego się tak długo nie trzymają, jak zbutwiałej cegły, z którą wprowadza się je do nowych mieszkań.

— **Dla żeglarzy** fatalny był ostatni tydzień. Na morzu Bałtyckiem i Północnem srożyła się dnia 6 b m. straszna burza, a w zatoce Bengalskiej orkan zrządził niezmierne spustoszenia w okrętach i osadach nadbrzeżnych. Na morzu północnem podczas tej burzy wpadły na siebie dwa nieznane bliżej żaglowce, w skutek czego jeden z nich zatonął z całą załogą.

— **W zatoce Biskajskiej** w tych dniach angielski okręt wojenny *Devastation*, wracający z morza Marmara, najechał płynącą z Plymoth bryganteyne *Escort*, która w skutek tego zatonęła. Osadę jej wszakże zdołano uratować.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicyjskie kasy oszczędności w r. 1877.

Przez H. Ehrenbergera.

I.

W dalszym ciągu zestawień naszych o rozwoju galicyjskich kas oszczędności i ich stanu w roku 1876, (umieszczonych r. z. w numerach *Gazety Lwowskiej* z d. 13, 15 i 17 grudnia) podajemy treściwy przegląd obrotu tych zakładów w ciągu ubiegłego roku 1877. Z przyjemnością już z góry zaznaczyć nam wypada, że i w tym czasie objawił się dalszy pomyślny rozwój tych pożytecznych zakładów. Liczba galicyjskich kas oszczędności nie wzmogła się wprawdzie a jak dawniej, tak też i w tym roku niedostępne były jeszcze dla przeważnej liczby mieszkańców, ale wszystkie inne warunki wypadły wcale pomyślnie, jak tego dowodem poniżej podane zestawienie, obejmujące trzy główne czynniki kasy oszczędności, t. j. liczbę lokujących kapitały, wkładki i stan majątkowy.

	Książeczki wkładkowe: Stan z końcem roku 1876	Książeczki wkładkowe: Stan z końcem roku 1877	Książeczki wkładkowe: Przyrost (+) albo Ubytek (—)	Wkładki: Stan z końcem roku 1876, złr. wal. austr.	Wkładki: Stan z końcem roku 1877, złr. wal. austr.	Wkładki: Przyrost (+) albo Ubytek (—), złr. w. a.	Wkładki: Przyrost (+) albo Ubytek (—), w odsetkach	Fundusz rezerwowy: Stan z końcem roku 1876, złr. wal. austr.	Fundusz rezerwowy: Stan z końcem roku 1877, złr. wal. austr.	Fundusz rezerwowy: Przyrost (+) albo Ubytek (—), złr. w. a.	Fundusz rezerwowy: Przyrost (+) albo Ubytek (—), w odsetkach
Lwów . . .	31.185	32.097	+ 912	9.457.521	9.958.016	+ 500.495	+ 5·29	528.009	620.107	+ 92.098	+ 17·44
Bochnia . . .	466	536	+ 70	112.522	147.368	+ 34.846	+ 30·97	4.910	8.303	+ 3.393	+ 69.10
Jasło . . .	353	352	— 1	41.522	39.953	— 1.569	— 3·78	5.182	6.840	+ 1.658	+ 32.00
Kraków . . .	8.850	9.605	+ 755	4.271.840	4.579.665	+ 307.825	+ 7·21	93.511	124.121	+ 30.610	+ 32.73
Przemyśl . . .	1.892	2.118	+ 226	599.136	612.988	+ 13.852	+ 2·31	26.468	33.995	+ 7.527	+ 28.44
Rzeszów . . .	1.879	1.980	+ 101	513.044	543.911	+ 30.867	+ 6·02	51.305	54.405	+ 3.100	+ 6.04
Sambor . . .	1.253	1.369	+ 116	359.392	371.523	+ 12.131	+ 3·38	28.621	31.483	+ 2.862	+ 10.00
Nowy Sącz . . .	650	721	+ 71	240.304	295.726	+ 55.422	+ 23·06	9.796	11.079	+ 1.283	+ 13.10
Stanisławów . . .	2.110	2.193	+ 83	701.584	648.051	— 53.533	— 7·63	68.869	77.708	+ 8.839	+ 12.84
Stryj . . .	386	446	+ 60	144.879	161.803	+ 16.924	+ 11·68	4.159	4.412	+ 253	+ 6.08
Tarnopol . . .	1.037	1.258	+ 221	302.495	394.580	+ 92.085	+ 30·44	21.194	29.924	+ 8.730	+ 41.19
Tarnów . . .	3.979	4.508	+ 529	1,086.120	1.094.241	+ 8.121	+ 0·75	59.807	63.809	+ 4.002	+ 6.69
Wadowice . . .	279	410	+ 131	47.574	84.494	+ 36.920	+ 77·61	243	1.307	+ 1.064	+ 437.86
Razem . . .	54.319	57.593	+ 3.275 — 1 + 3.274	17.877.933	18.932.319	+1.109.488 — 55.102 +1,054.386	+ 6·48 — 7,42 + 5.89	902.074	1.067.493	+ 165.419	+ 18.34

Z końcem r. 1877 było tedy w obiegu 57.593 książeczek oszczędności podczas gdy przed 10 laty przy końcu r. 1867 wynosiła liczba ich tylko 20.287. Liczba książeczek wzmogła się w r. 1876 o 3293 (czyli o 6·45 prc.) w roku zaś 1877 o 3274 (czyli o 6·03 prc.), przyczem podnieść wypada, że wzrost rozdziela się pomiędzy 12 zakładów, jeden zaś z tych zakładów miał tylko o jedną wkładkę mniej niż w roku poprzednim. W r. 1876 było 22.498 całkiem nowych wkładek i tyle też puszczono w obieg nowych książeczek, podczas gdy z drugiej strony zwrócono 19.205 stronom całkowite ich wkładki; stosunek prawie zupełnie taki sam, jak w r. 1877, w którym to roku otworzono 22 052 kont dla nowych wkładek a wykreślono 18.778 kont po całkowitym zwrocie wkładek, wskutek czego przyrost wkładek wynosił w 1876 roku 3293 a w 1877 roku 3274. Ruch dopłat i częściowych zwrotów był w r. 1877 nieco więcej ożywiony, niż w roku poprzednim, albowiem w roku 1877 dopłacało wkładki 33.093 stron (w r. 1876 tylko 30.854) a natomiast podjęło częściowo wkładki w 1877 roku 32 496 stron (w r. 1876 tylko 31.168).

Sam ruch pieniężny nie był w r. 1877 tak znaczny jak w roku poprzednim, a różnica ta uwydatnia się najbardziej w dwóch największych galicyjskich zakładach, t. j. we Lwowie i w Krakowie, gdzie w roku 1877 było razem o 1.057.000 złr. mniej wkładek, niż w r. 1876, natomiast zaś zwróciły te dwa zakłady stronom o 267.000 złr. mniej, niż w roku poprzednim. W ośmiu kasach oszczędności były wkładki w r. 1877 wyższe, niż w roku poprzednim, w dziewięciu zaś zakładach były wyższe zwroty.

W r. 1877 były tedy zwroty wkładek znaczniejsze, niż w którymkolwiek innym z lat poprzednich i z wyjątkiem roku 1872 nie była od r. 1870 nadwyżka wkładek nigdy tak małą, jak w r. 1877. Gdy już w r. 1876 musiano na 100 złr. wkładek zwracać napowrót 83·73 złr., wykazuje rok 1877 jeszcze niekorzystniejszy stosunek, musiano bowiem na wpłaconych 100 złr. zwracać 98·06 złr. Rzeczywisty przyrost wkładek wraz z dopisanemi odsetkami wynosił w 1876 roku 2·088 milionów złr.; w r. 1877 zaś tylko 1·054 milionów złr. W przyroście wkładek z r. 1876 mieszczą się zkapitalizowane odsetki w wysokości 38·03 prc. a w przyroście z r. 1877 w wysokości 83·02 prc. Cała suma wkładek w r. 1876 wzrosła o 13·22 prc. a w r. 1877 tylko o 5·89 prc. a mianowicie: w 11 zakładach pomnożyły się wkładki o 1,109.488 złr. czyli o 6·48 prc., w dwóch zaś zakładach a to w Jaśle i w Stanisławowie zmniejszyły się te wkładki o 55.102 złr. czyli o 7·42 prc.

Od roku 1870 był następujący ruch wkładek:

W roku	Wkładki	Zwroty	Nadwyżka wkładek	Zkapitalizowane odsetki	Stan wkładek z końcem roku
	Milionów złr. w. a.				
1870	3·259	2·980	+0·279	0·332	7·447
1871	4·650	3·625	+1·025	0·380	8·852
1872	4·567	4·420	+0·147	0·424	9·423
1873	5·223	4·913	+0·310	0·450	10·183
1874	8·106	6·130	+1·976	0·576	12·735
1875	9·391	7·011	+2·380	0·675	15·790
1876	10·345	9·051	+1·294	0·794	17·878
1877	9·253	9·074	+0·179	0·875	18·932
Od r. 1870	54·794	47·204	+7·590	4·506	
			12·096		

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z X. pełnego posiedzenia, odbytego dnia 7 listopada*).

Po przeczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia zawiadamia p. Prezydent:

1. że pp. Hilary Treter z Laszek król. i Józef Wolf, kupiec w Glinianach, zgłosili się do Izby handlowej o rozstrzygnięcie przez sąd polubowny Izby sporu względem dostawy rzepaku, że sąd ten odbył się dnia 6go

listopada b. r. i załatwił sprawę z zadowoleniem obu stron spornych.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego:

2. Zażalenie pana Jakóba Himmla we Lwowie, że na kolejach Lwowsko-Czerniowieckiej i Arcyksięcia Albrechta transport kartofli znacznie więcej kosztuje, niż transport zboża, i że przeto cierpią na tem nie tylko gorzelnie, przerabiające ten produkt ale nadto najuboższa klasa ludności używająca kartofli do codziennego pożywienia, — przydzielono do sprawozdania komisyi kolejowej.

3. Wniosek brodzkiej Izby handlowej i przemysłowej, względem uczczenia uroczystości srebrnego wesela Najjaśniejszej pary cesarskiej przez wspólną fundacyę humanitarną wszystkich Izb handlowych jako reprezentacyj handlu i przemysłu, — przydzielono komisyi handlowej do sprawozdania.

4. Wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do objawienia zdania, czyli ze względów zdrowotnych nie należałoby zaprowadzić desinfekcyi szmat we fabrykach papieru, jako też w składach szmat, — tudzież

5. wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do udzielenia zdania względem utworzenia szkoły powroźnictwa w Radymnie, — nakoniec

6. sprawozdanie p. Stanisława Maxymowicza, fabrykanta powozów w Stanisławowie, z poczynionych spostrzeżeń na wystawie paryskiej, dokąd wysłany był kosztem Izby — przydzielono komisyi przemysłowej.

7. Udzielono p. Nathanowi M. Neuwelt we Lwowie certyfikat uzdolnienia do liwerunków rządowych.

8. Udzielono c. k. wyższemu sądowi krajowemu we Lwowie i sądowi obwodowemu w Samborze opinię Izby względem protokołowania firm.

9. Prośbę p. Onufrego Jakubowicza, handlarza nierogacizny w Jaworowie o wstawienie się u wys. c. k. Namiestnictwa, aby mu pozwolono nie w Mościskach, lecz jak dotąd w Sądowej Wiszni ładować trzodę chlewną, uchwaliła Izba przydzielić komisyi handlowej, która po zaciągnięciu bliższych informacyi co do przeniesienia stacyi ładunkowej dla nierogacizny z Sądowej Wiszni do Mościsk załatwić ją ma w myśl intencyi petenta. Handel bowiem nierogacizny w Sądowej Wiszni i okolicy jest oddawna bardzo znaczny, w samej Sądowej Wiszni urządzone są obszerne obory dla spędu nierogacizny i stanowią punkt zborny dla całej okolicy. Przeniesieniem zatem stacyi ładunkowej ze Sądowej Wiszni do Mościsk wyrządzonoby nietylko znaczne straty dla handlarzy hurtownych, ale nadto zwichniętoby cały handel nierogacizny, który zepchnięty raz z utartej drogi handlowej, nie tak prędko podniósłby się do dawniejszego stanu.

10. Najznakomitsze firmy handlowe i przemysłowe we Lwowie wniosły do Izby podanie o wstawienie się do wys. c. k. rządu, aby przy odbyć się mającej dnia 14 listopada b. r. licytacyi dla objęcia poboru opłat akcyzowych w mieście Lwowie nie skłonił się do oddania tej dzierżawy prywatnemu przedsiębiorcy, lecz pozostawił nadal dzierżawny pobór opłaty akcyzowej gminie miasta Lwowa, lub też we własny objął go zarząd.

Przejście poboru akcyzy rządowej tylko z dodatkiem gminnym w ręce prywatnego dzierżawcy, przy postanowieniu reprezentacyi miast niewydzierżawiania innych rogatkowych opłat gminnych, musiałoby spowodować rozliczne i nader dotkliwe trudności dla ogółu i przykrości wielorakie dla stron bezpośrednio interesowanych. Na wszystkich rogatkach i dworcach kolejowych, w browarach i młynach parowych, w rzeźni miejskiej byłby naówczas sprawowany dwojaki pobór i podwójna kontrola, osobno ze strony gminy przez jej organa, osobno zaś ze strony dzierżawcy skarbowego. Jeżeli już uiszczanie opłat u dwóch odrębnych organów, a może i na dwu rozmaitych stanowiskach poborczych dla stron nader uciążliwem być musi, o ileż więcej przykrą i dokuczliwą stanie się dwukrotna kontrola akcyzowa, polegająca na rewizyi i sprawdzaniu, i jak łatwo wyniknąć mogą nieporozumienia i starcia między temi organami, które ostatecznie dla publiczności tylko nowe przysporzą przykrości. Niesumienność zresztą i niaakuratność nieutrzymanych w należytej karności organów dzierżawcy dbającego przedewszystkiem o własne korzyści, dotknąć może także materyalnie strony interesowane i narazić je na rozliczne sekatury.

Dotychczasowy sumienny pobór akcyzy przez organa miejskie, trwający już nieprzerwanie od r. 1863, względność w postępowaniu i ułatwienia, jakie Reprezentacya miejska chętnie z własną stratą udzielała kupcom i przemysłowcom jak n. p. zwrot akcyzy przy wywozie mąki i piwa za linię miasta, zmniejszenie należytości od wprowadzonego ryżu i t. p. zjednały dla Reprezentacyi miejskiej największe uznanie ze strony kół handlowych i przemysłowych i w interesie tego stanu, jak też ogółu publiczności, nie mniej też w interesie samego Rządu życzyć by należało, aby pobór podatku akcyzowego i nadal sprawowanym był przez organa miejskie.

Z tych tedy powodów wnosi radny p. Michał Dymet jako referent komisyi handlowej, która wczoraj zaraz po wpłynięciu powyższej petycyi kupców i przemysłowców obradowała nad tą sprawą, poprzeć najusilniej tę petycyę tak u c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, jako też u wys. ck. Ministerstwa skarbu i prosić, aby wys. Rząd przy licytacyi dnia 14 listopada b. r. uwzględnił ofertę Reprezentacyi miasta Lwowa, lub też pobór akcyzy we własny objął zarząd, co też Izba jednogłośnie uchwala.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent miasta Lwowa p. A. Jasiński i pierwszy wiceprezydent dr. Marceli Madejski, wnieśli rezygnacye z tych godności. Sprawa ta stoi w związku z udzieleniem p. Ottonowi Hausnerowi honorowego obywatelstwa. Wczoraj odbyła się poufna narada członków Rady miejskiej w tej kwestyi.

W ostatnich dniach zaznaczyliśmy na tem miejscu kilka wskazówek, z których można było wnosić, że w polityce rossyjskiej zaszedł pewien zwrot w duchu pokojowym. Dzisiaj przybywają nam znowu dwa szczegóły tego rodzaju. Do *Politische Correspond.* donoszą z Bukaresztu, że Rossyanie mają do dnia 17go b. m. zupełnie ustąpić z Rumunii i cofnąć się do Bessarabii, *Turquie* zaś donosi, że armia rossyjska w Rumelii otrzymała rozkaz, aby bezzwłocznie rozpoczęła odwrót zostawiając tylko w Adryanopolu załogę 6000 ludzi. Notując te wiadomości, nie możemy wszakże pominąć innych, z których wprost przeciwny wniosek wysnućby można. I tak według *Tagblattu* wydał rossyjski minister wojny rozkaz, aby transport wojsk przeznaczonych do Bułgaryi do 27go listopada był ukończony, a ks. Łabanow miał formalnie oświadczyć kilku ambasadorom, że Rossyanie dopóty nie ustąpią z Rumelii, dopóki Porta nie zawrze z nimi stanowczego traktatu pokojowego. Ambasador angielski miał odpowiedzieć na to, że traktatem berlińskim wyznaczony został Rossyanom termin ewakuacyjny do 1go maja 1879 i że żadnego innego traktatu nie potrzeba. Zestawiamy te sprzeczne wiadomości jako nowy dowód niepewności sytuacyi a może także dwuznaczności polityki rossyjskiej.

Prasa angielska z jedynym wyjątkiem russofilskiego *Daily News* ocenia przychylnie mowę lorda Beaconsfielda w Guildhall. *Daily Telegraph* pochwala mianowicie ustęp, w którym wyrażone jest postanowienie rządu wykonania traktatu berlińskiego co do joty. Także *Standard* upatruje w tym ustępie rdzeń mowy *premiera*. *Daily News* natomiast szydzą z Beaconsfielda, który chciał dowieść, że niepodległość sułtana była głównem zadaniem berlińskiego kongresu.

Wszystkie dzienniki jednak zarzucają mowie, że nie dała dostatecznego wyjaśnienia o sprawie afgańskiej, mianowicie zaś o *ultimatum* wysłanem do emira. Z ogłędności, z jaką *premier* wyraził się o tej sprawie, wnoszą niektórzy, że z emirem toczą się jakieś rokowania, w celu załatwienia nieporozumień w drodze pokojowej. *Times of India* piszą, że w Simli nie stracono jeszcze nadziei pokojowego rozwikłania trudności afgańskich i przypuszczają, że Rossya wywrze nacisk na emira, który i tak nie może liczyć na powodzenie w wojnie z Anglią. Według doniesienia *Mémorial Diplomatique* miał rząd indyjski otrzymać w nieurzędowej drodze wiadomość, że emir gotów jest przyjąć poselstwo angielskie, i że gabinet londyński zadowoliłby się taką satysfakcyą.

Według telegramu *Politische Correspondenz* z Konstantynopola, Porta otrzymać miała dalsze raporta z Seres w Macedonii o okrucieństwach powstańców bułgarskich. Bułgarzy napadli w Krasnie dwie kompanie tureckie w nocy i zmusili je do poddania się po 30 godzinnym boju. Dalej donosi ten telegram, że powstańcy uderzyli na Jeni Kassi i na Grażdanicę, oraz na cztery tureckie wsie, które spalili i mieli tam wymordować wiele kobiet i dzieci. Dwie kompanie redyfów w dwóch tych wsiach rozłożone, zdołały się przebić, straciwszy 40 ludzi w zabitych i rannych.

Z tych doniesień widać, że powstanie bułgarskie bynajmniej nie słabnie, jak o tem kilka dni temu donoszono. Według oficyalnych źródeł tureckich rozszerzyło się powstanie na następujące terytorya: okręg Pianiczki, kaimakamat Akhi-Czelebi, miasto Palankę, wsie Jabudża i Kuczana, Kumanowa z okręgiem, bogate miasto handlowe Avret Hissar, Gradsko z milowym okręgiem, obwód Istibski, powiaty: sereski, maleski, melenicki i urfáski. Turcy na razie ograniczają się na defenzywie, oczekując zapowiedzianych posiłków. Komendant Salih basza każe przedewszystkiem strzedz linii kolejowej z Saloniki do Mitrowicy i ustawił kordon wojskowy, aby nie dopuścić powstańców do morza. Siły tureckie w Macedonii włącznie z obozem pod Mitrowicą wynoszą obecnie około 50.000 ludzi z 94 działami. Działania zaczepne wkrótce mają być rozpoczęte.

Polit. Corr. w liście ze Stambułu z 5 bm. donosi, że Rossyanie ani myślą oddać finansów Rumelii ustanowionemu przez międzynarodową komissyę dyrektorowi finansów p. Schmidtowi. Skoro otrzymają do tego wezwanie, zamierzają przedłożyć tej komisyi rachunek 23 milionów franków, rzekomo wydanych na urządzenie Rumelii i oświadczą, że dopóki suma ta nie zostanie im zwróconą, będą i nadal pobierać podatki w tej prowincyi. W sprzeczności z tem doniesieniem mówi telegram rossyjski z Filipopola z 10 b. m., że generalny gubernator Rumelii zarządził już wydanie kas i archiwów w ręce Schmidta i że zawiadomić ma organa podwładne o objęciu funkcyj przez Schmidta i komitet finansowy.

Ciekawe są daty podane przez *Moniteur Universel* o stratach rossyjskich w ostatniej wojnie z Turcyą. Armia rossyjska na europejskim teatrze wojny liczyła ogółem 610.000 ludzi. Z tej liczby wróciło kolają do ojczyzny 800 oficerów i 58.000 żołnierzy rannych, a 150 oficerów i 62.000 żołnierzy chorych.

W Rumunii zmarło 31.000 ludzi a to: we Frateszti 16.000, w Giurgewie 4.500, w Jassach 2.000, w Braile 3 500, w Galaczu 1.100, w innych miejscach 4.000 ludzi.

W Bułgaryi skończyło życie 99.000 żołnierzy rossyjskich a to 80.000 w skutek ran i chorób, a 19.000 wskutek mrozów. Oprócz tego odwieziono okrętami z San Stefano do Odessy 31.000 chorych żołnierzy. Obecnie znajduje się w szpitalach jeszcze 29.000, podczas gdy 80.000 zdrowych wróciło już do Rossyi.

Straty ogólne wojsk rossyjskich wynoszą więc: 130.000 ludzi, którzy już w Rumunii i Bułgaryi skończyli życie i 151.950 rannych i chorych, których odwieziono do Rossyi. Z tych uleczono 80.000 ludzi, a 29.000 znajduje się jeszcze w szpitalach, z czego wynika, że z odwiezionych do Rossyi chorych i rannych zmarło jeszcze 42.950 ludzi, wskutek czego liczba ogólna zmarłych wynosi 172.950.

Są to straty poniesione tylko na europejskim teatrze wojny. Straty w Azyi nie dadzą się prawdopodobnie nigdy obliczyć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 listopada. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola 12 b. m.: Międzynarodowa komisya dla wschodniej Rumelii przyjęła wniosek austryackich delegatów, że ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu mają zastanowić się nad środkami w sprawie repatryacyi muzułmańskich wychodźców a międzynarodowa komisya przeprowadzi ich uchwały w tej mierze powzięte. Wszyscy członkowie komisyi głosowali za tym wnioskiem z wyjątkiem rossyjskiego delegata, który nawet protestował.

Porta wystosowała do ks. Łabanowa nową reklamacyę w sprawie 150 tureckich żołnierzy, którzy niedawno w walce z powstańcami bułgarskimi zostali wzięci do niewoli a później wydani wojskom rossyjskim. Porta żąda wydania tych żołnierzy a Layard energicznie ją popiera.

Mianowanie Midhata baszy gubernatorem Syryi uważają tu za tryumf wpływów Layarda w pałacu sułtańskim. Nominacya ta zostaje w związku z wykonaniem reform angielskich.

Budapeszt, 12 listopada. *Pester Corr.* donosi, że bar. Wodianer porozumiawszy się zasadniczo z rządem co do pokrycia reszty potrzeb na r. 1878 powrócił do Wiednia ale oczekiwany jest w przyszłym tygodniu z powrotem w Budapeszcie celem stanowczego zawarcia umowy o wielką pożyczkę z grupą Rothszildów. Ponieważ do 24 lub 25 bm. nastąpi mianowanie czyli rekonstrukcya gabinetu Tiszy, przeto ustępuje ostatnia przeszkoda stojąca w drodze zawarciu umowy.

Londyn, 12 listopada. *Daily Telegraph* dowiaduje się, że z powodu odpowiedzi na okólnikową notę Waddingtona w sprawie greckiej, Car wyraził silne postanowienie wykonania wszystkich stypulacyj traktatu berlińskiego.

Budapeszt, 12 list. Komisya budżetowa austryackiej delegacyi wykreśliła przeszło 300.000 zł. w zwyczajnych wydatkach budżetu marynarki na utrzymanie floty, o ile utrzymanie obejmowało także nowe budowle.

Przy redukcyi kredytu okupacyjnego na r. 1879 ze strony rządu w gotowym już zresztą projekcie, rozstrzygający wpływ wywrą propozycye powracającego z Bośnii adjutanta cesarskiego Becka.

Szuwałow, który tu dziś przybył, konferował dwie godziny z Andrassym a potem zaproszony został na obiad dworski.

Wiedeń, 13 listopada. *(Tel. pr.)* Hr. Szuwałow, który odbył dłuższą konferencyę z hr. Andrassym, wyjeżdża jutro z Pesztu do Londynu. *Nowa Presse* wątpi, aby Szuwałow miał osobną misyę w sprawie zmiany traktatu berlińskiego. Hr. Szuwałow nie wręczy jeszcze tym razem pisma odwołującego go z Londynu. Doniesienia o jego powołaniu na urząd spraw zewnętrznych nie stwierdzają się także.

W Londynie odbędzie się jutro narada gabinetowa nad propozycyami rossyjskiemi. Nadzieja pomyślnego załatwienia kwestyi afgańskiej wzmogła się.

Budapeszt, 13 listopada. *(Tel. pryw.)* Hr. Szuwałow konferował wczoraj także z Wielkim Ochmistrzem księciem Hohenlohe i generał-adjutantem bar. Mondel. *Pester Lloyd* mówi, że hr. Szuwałow znalazł tu tak samo jak w Londynie zupełnie jasną, ściśle określoną sytuacyę, tak, że wszelka misya tego dyplomaty, jeżeli istotnie ma na celu agitacyę za przekroczeniem granic traktatu berlińskiego, uważana być może z góry za rozbitą.

Podkomitet spraw zewnętrznych delegacyi węgierskiej uchwalił, zaraz po przygotowaniu materyału przez sprawozdawcę, przejść do obrad nad budżetem spraw zewnętrznych, nie czekając wniesienia kredytu okupacyjnego.

Budapeszt 13 list. Węgierska komissya delegacyjna dla spraw zagranicznych uchwaliła przystąpić do obrad nad normalnym budżetem przed wniesieniem przedłożeń w sprawie okupacyi. Ministerstwo spraw zagranicznych nie dało wyjaśnień. Hr. Andrassy nie był obecny na posiedzeniu.

Londyn, 13 listopada. *Globe* donosi: Lord Loftus otrzymał 9 b. m. notę od bawiącego w Liwadii sekretarza stanu Giersa z zapewnieniem, że Car życzy sobie należycie uwzględnić stypulacye traktatu berlińskiego i sprowadzić bardzo pożądaną pacyfikacyę wiernem wykonaniem traktatu. Żaden urzędnik cesarski nie uchybi swoim obowiązkom w tej mierze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 listopada 1878, godz. 2 min. 35. Losy kredytowe 161·—, Węg. akcye kredyt 206·75, Akcye anglo-austr. 97·75 Akcye banku Union 65 50, Akcye kolei Karola Ludwika 237 25, Akcye kolei północnej 201·50, Akcye kolei południowej 69 —, Akcye kolei Alföld 114·—, Akcye kolei Elżbiety 158·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 — Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109·75, Akcye kolei Rudolfa 116·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 63·50, Galic. oblig. indemn. 82·50. Losy z r. 1864 141·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·—. Akcye banku obrotowego 100·—, Losy tureckie 20·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 255·—, Akcye banku związkowego 104 — Rubel papierowy 1·14½, Wiedeńskie losy 88·50, Węgierskie losy 80·50. Mark. niem. 57·90. Węgierska renta 82 90. Usposobienie ciche.

Wiedeń, dnia 12 listopada, godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 224 70, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 237·25, Południowa 69·—. Renta pap. 60·85, Galic. bank. hyp. 90 25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 88·25, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·37—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 13go listopada, godzina 10 minut 40. Akcy. kredytowe 225 90, Anglo-Austr. 99·80. Unionsbank 65·75. Kolej Karola Ludwika 237 50, południowa 69.—. Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawny —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny —·—. Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·37½. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Podziękowanie.

Spadkobiercy ś. p. Franciszka Schnell, obywatela miasta Brodów, mianowicie: JWna. hrab. Wurmbrand, Wny. Artur Schnell, i Wny. Oskar Schnell, chcąc uszanować pamięć ojca swego, ofiarowali na rzecz Zakładu głuchoniemych we Lwowie oblig Indemnizacyjny nr. 8158 na 500 zł. m. kon. Za który to dar hojny, Dyrekcya rzeczonego Zakładu imieniem swej pieczy powierzonych od natury upośledzonych wychowanków, składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Lwów 12 listopada 1878.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 października 1878.

(Ciąg dalszy)

Petz Wiktor, uczeń gimnazyalny. l. 13, na błoniawę. — Hartel Rudolf, sługa, l. 19, na zaczadzenie. — Czabak Marcela, dziecię zarobnika, l. $^{9}/_{12}$, na zapalenie opon mózgowych. — Mleczko Antoni, dziecię urzędnika kolei, l. $^{11}/_{12}$, na nieżyt żołądka i kiszek. — Kostyrka Anna, sługa, l. 22, na gruźlicę płuc. — Smutny Józef, traktyjernik, l. 54, na chorobę Brigta. — Patroszewska Karolina, córka stolarza, l. 14, na płonnicę. — Thieme Robert,urzędnik Wydziału krajowego, l. 42, na gruźlicę płuc. — Kropf Róża, Marya, sierota po kupcu, l. 7, na płonnicę. — Thom Salamon, negocyant, l. 58, na stwardzenie wątroby i śledziony. — Wira Józef, ślusarz, l. 47, na raka wątroby i żołądka. — Wojnarowicz Zuzanna, córka rolnika l. 6½, na płonnicę. — Muszynkiewicz Jan, prywatny oficyalista, l. 54, na suchoty płuc. — Krzanek Adolf, zarobnik, l. 25, na zaczadzenie i okopcenie. — Kobylański Kajetan, właściciel dóbr, l. 46, na zakażenie krwi. — Gościutki Jan, z domu ubogich, l 73, na suchoty płuc. — Wrabek Seweryn, syn c. k. urzędnika l. 9, na gruźlicę. — Sorgie Karolina, wdowa po mechaniku, l. 79, na raka. — Wertinek Agnieszka, z domu ubogich, l. 58, na gruźlicę. — Wojuarowicz Maryanna, córka rolnika, 10 m. Janowska Sabina, zarobnica, l. 25. na rany czaszki urazowe. — Sawicka Julia, akuszerka, l. 47, na porażenie. — Babisz Wiktor, praktykant handlowy, l. 18, na gruźlicę płuc.

Lwów dnia 12 października 1878.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 3 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 733.83mm. Psychrometr suchy 5.4°C. Psychrometr wilgotny 4 7°C. Prężność pary 6.0mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 10. Wiatr S. Ozon 6. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza + 4.3°R. Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 listopada 1878.

Hotel George'a

Pp. Dr. S. Iskrzycki z Sanoka. E. Zagórski z Kołodziejówki. K. Kameniczek z Berna. J. Luych z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. A. Bogusz z Drohobycza. H. Rubalet z Paryża. F. Janeczek z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. W. Waygart z Przemyśla. W. Straszewski z Głobieńskiej Woli. Dr. W. Wehn z Krakowa. R. Wolff z Warszawy. M. Kozłowski z Przemyśla.

Hotel Lazarusa.

Pp. I Thürhaus z Zborowa. W. Roth z Glinian. S. Weiss z Andrychowa. I. Kaminer z Brodów. L. Löwenkron z Krystynopola.

Hotel Warszawski.

Pp. L br. Wattman z Rury. J. Torosiewicz z Połtawy. K. Winnicki z Turay. R. Wybranowski z Ujszkowic.

Hotel Europejski.

Pp. A. Pociejko z Rossyi. A. Kalmar z Preszburga. P. Staics z Wiednia. M. Bernstein z Paryża. L. Peltester z Paryża.

Odjechali ze Lwowa.

Pp W. hr. Drohojewski do Ciesiaczyna. S. hr. Fredro do Podlisek. G. Dwernicki do Rossyi. E. Rozenthal do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 8 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr 1) o godzinie 7 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 listopada 1878.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	236	75	238	75
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k	23	—	125	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	221	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	20	85	90
„ „ „ 4% „	80	25	81	25
„ „ „ 5% okresowe	85	20	85	90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75
Listy dłużne .. Z. kr. wł. 6% w. a.	88	75	90	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. z. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	82	50	83	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90	—	91	
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	0	75
5. Losy Miasta Krakowa	4	50	5	50
„ „ Stanisławow	19	50	21	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	54
Dukat cesarski	5	48	5	58
Napoleondor	9	34	9	42
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	73	1	83
„ „ papierowy	1	13¾	1	15½
100 marek niemieckich	57	40	58	50
Srebro	99	50	101	—
Kupony w srebrze	99	25	100	50

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 8 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60 85	6'.—
luty-sierpień	6..85	61.—
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	62.45	62 60
kwiecień-październik	62 45	62 60
Losy z roku 1839 całe	336 —	338 —
„ „ 1839 piąta część	336 —	338
„ „ 1854 po 250 złr.	1 6 25	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.30	112 70
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121 —	121 30
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	142 —	142.25
„ „ 1864 „ po 50 złr	140.50	141.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.—	140 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5%	97 75	98 25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71 15	71.30
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.—
Bukowiny	79 50	80 50
Galicyi	82 5	83.25
Niższej Austryi	104 50	105 —
Siedmiogrodu	73 —	74 —
Węgier	79 50	80 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 12	97 —	97 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	224.50	224 .5
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	755 —	770 —
Gal. banku hip. po 300 zł.	—.—	
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	
Banku narodowego a 600 zł.	788.	790
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	488.	490.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	157.—	158.—
Kol. Preszów-Tarn.(w. e.) a 200 zł. w srbr.	—.—	-.—
Półn. kolei po 1000 zł	2018 —	2025 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k	237.—	237.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124. -	125.—
Tow. kol. żel. panst. po 200 zł m. k	256.—	256 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	69.—	69.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	— —	—.—
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 5%	90.-	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr	10 75	111 —
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 15 l. 6%	93 25	93 75
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a po 4%	79 50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85 25	85 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 5%	90 25	90 75
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	88.—	88.50
Tow. kred miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93 25	93.75
„ „ „ po 5%	86.—	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.50	67 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebrze	— —	— —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101 75	102 25
„ „ „ 100 zł. w. a.	95 50	— —
Kol gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99 75	100 25
„ „ „ „ II. emisyi	98 —	98 25
„ „ „ „ III.	95.75	96.—
„ „ „ „ IV	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czern.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1866	76 75	77.25
z r. 1867	79 —	79 50
z r. 1868	69 25	69 75
z r. 1872	— —	66 —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	63.75	64 25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160 25	160.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.75	29 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.	93	94 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.	27.50	28.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27 5
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	4 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.50	35 —
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł wa.	19.50	20.50
Poż. Tryestu po 100 zł m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł m. k	61 -	63.—
Waldsteina po 20 zł m. m.	22 50	23. -
Windischgrätza po 20 zł m. k.	27 50	28 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w p. a	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	
Hamburg za 100 mark w. p. r	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	116 80	117 25
Paryż za 100 fr.	46 60	46.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 60.—	5 61 —
„ pełnej wagi	5.60.—	5.6 —
Korona	—	—
20-frankówka	9.38.—	9.38.50
Rossyjski imperyał	9 65 —	9 66. —
Talar związkowy	—.—	
Srebro	100.—	100.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 12 listopada 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	80
„ „ „ w srebrze	62	20
Renta w złocie	71	40
Losy pożyczki z roku 1860	112	
Akcye banku austryo-węgierskiego	789	—
„ „ kredytowego	223	80
Londyn	116	75
Srebro	100	—
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

(6742 1—3) **Edykt.**

L. 6421. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli ustanawia z powodu wniesienia pozwu przez Macieja Wyszatyckiego i Meilecha Wolfa przeciw nieznanemu z miejsca pobytu pozwanemu Jędrzejowi Wasyk o zapłacenie kwoty 18 złr, pana Jana Rudzińskiego dla tegoż pozwanego kuratorem, celem doręczenia mu wniesionego pozwu i dalszego zastępowania w tej sprawie.

O czem się Jędrzeja Wasyk z tem uwiadamia, aby swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub w razie gdyby się z ustanowieniem kuratora nie zgadzał, stosowne swe wnioski sądowi postawił.

Starasól 24 października 1878.

(6733 1—3) **Edykt.**

L. 6902. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z 31 grudnia 1877 l. 8477 ogłasza się, że do przedsięwzięcia przymusowej sprzedaży realności dłużnika Filipa Neu pod liczbą 211 w Starym Jażowie położonej na rzecz p. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego pto 46 złr., 46 złr., 46 złr. i 964 złr. 50 ct. w. a. z przynależytościami, wyznaczony został trzeci termin na dzień 4 grudnia 1878 o 10 godz. rano, na którym ta realność pod warunkami w tutejszosądowej uchwale z dnia 31 grudnia 1877 l. 8477 ustanowionemi jednakowoż także niżej ceny szacunkowej 2100 złr. w. a. wynoszącej, to jest i za jakąkolwiek cenę w tutejszym sądzie sprzedana będzie, tudzież że wadyum na kwotę 105 złr. w. a. zostało zniżone.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów dnia 30 września 1878.

(6524 1—3) **Edykt.** L. 6149.

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Barbarę Juśko i Katarzynę Momot, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosiły, i oświadczenie do spadku ś. p. Ignacego Dziechciarza, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Wulce Tarnowskiej zmarłego tem pewniej wniosły, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem w osobie Marcina Dziechciarza dla nich ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów 11 października 1878.

(6561 1—3) **Edykt.** L. 52203.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Straszewskiego, iż w skutek wniesionego ze strony zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu podania z dnia 22 sierpnia 1878 l. 42890, uchwałą z dnia 24 sierpnia 1878 l. 42890 nakaz płatniczy na sumę wekslową 6000 zł. z pn. wydano, i takowy równocześnie kuratorowi panu adw. dr. Skowrońskiemu wręczono.

Lwów dnia 19 października 1878.

(6724 1—3) **Edykt.**

L. 17162. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do publicznej wiadomości Czesławą Fihausera, że wydaną dla tegoż uchwałę z dnia 10 sierpnia 1876 L. 12439 w sprawie spadkowej Henryka Fihausera, tudzież uchwałę c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 2 września 1876 L. 46713 w przedmiocie intabulacyi prawa własności do części dóbr Gdowa schedy VI na rzecz spadkobierców Henryka Fihaussra, z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, zamianowanemu kuratorowi adw. dr. Emilowi Psarskiemu doręczono.

Tarnów dnia 10 października 1878.

(6502 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5228. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości iż celem zapłacenia Zofii Dudzikowej prawomocnie od Wojciecha Dziubka wywalczonej kwoty 37 złr. 35 ct. z przynależytościami odbędzie się w dniu 30 grudnia 1878 i w dniu 30 stycznia 1879 w kancelaryi tutejszego sądu przymusowa sprzedaż kawałka gruntu ¾ morga obszaru z realności pod l. 92 w Zręczycach.

Cena wywołania wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Ck. Sąd powiatowy.

Dobczyce 21 października 1878.

(6729) **Ogłoszenie.**

L. 13358. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 października 1878 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma Amschon i Miszkiet Schertz dla handlu skórami i towarami bławatnemi w Brzozowie.

Jest to spółka jawna składająca się z małżonków Amschona Schertz i Miszkiety Schertz z Brzozowa, trwa od pobrania się obojga małżonków; do zastępowania i podpisywania firmy jest li Amschon Schertz uprawniony.

Przemyśl dnia 9 października 1878.

(6770 1—3) **Edykt.** L. 10053

Sokalski ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Wasyla Malickiego w ilości 376 złr. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Fedka Kurty realności pod l. spis/srep 82 w Parchaczu na dniu 18 listopada i 16 grudnia 1878 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 26 złr. — aw.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 2 września 1878.

(6673 1—3) **Edykt.**

L. 7138. C. k. sąd obwodowy niniejszem ogłasza że na zaspokojenie pretensyi galicyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 56 złr. 70 ct. 56 złr. 70 ct. i 483 złr. 88 ct. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lk. 45 w Złoczowie położonej Dom IX pag. 126 n. 14 haer. zapisanej w zabudowaniu sądowem dnia 7 stycznia i 11 lutego 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 3373 złr. w. a.

Wadyum wynosi 338 złr. aw.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby dopiero po dniu dzisiejszym do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalająca lub dalsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące weale albo wcześnie nie zostały doręczone ustanawia na kuratora dwokata Dra. Billera ze zastępstwem przez adwokata Dra Heynego.

Złoczów dnia 28 września 1878.

(6374 1—3) **Edykt.**

L. 41708. Ck. Sąd powiatowy m. del. S I we Lwowie zawiadadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Maryana Szymonowicza że na dniu 29 marca 1878 l. 14117 wniosła Julia Gornowa imieniem swych małoletnich dzieci Franciszki, Heleny, Antoniny i Jana Gornów pozew przeciw spadkobiercom śp. Grzegorza Szymonowicza a między in nymi przeciw Maryanowi Szymonowiczowi o przyznanie tymże nieletnim dzieciom na własność sumy 2000 złr. z większej sumy 4000 złr. na dobrach Czukiew i Besernien intabulowanej że dla niewiadomego Maryana Szymonowicza ustanowiono kuratorem adw. Dra Gajewskiego z substytucyą adw. Dra. Siterskiego któremu pozew do pisemnego postępowania dekretowany doręczono.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. S I.

Lwów dnia 10 października 1878.

(6468 1—3) **Obwieszczenie**

L. 17707. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktym wiadomo czyni, iż Dawid Fast i Emanuel Majerhof w Tarnowie dnia 18 października 1878. l. 17707 wnieśli skargę przeciw Salomonowi Kleinerowi o zapłacenie 372 złr. 35 ct. w. a. i o pomoc sądową prosili wskutek czego termin na dzień 6 grudnia 1878 o godzinie 10 ra no wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Salomona Kleinera nie jest wiadomym przeznaczył sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dra Forysta z substytucyą adwokata Dra. Malawskiego, na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 19 października 1878.

(6467 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17623. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Salomona Kleinera junior z miejsca pobytu niewiadomego, iż Fischel Schnabel wniósł pozew wekslowy przeciw niemu o zapłacenie 100 złr. w. a. wskutek czego wydano nakaz zapłaty.

Ponieważ pobyt zapozwanego jest niewiadomym, przeto ustanowił dlań sąd na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. F. Salomona z zastępstwem adw. Bohdanowicza kuratorem, któremu wydany nakaz zapłaty doręczony zostaje.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w swoim czasie potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z zaniechania wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 17 października 1878.

(6771 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6179. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Zbarażu podaje się do wiadomości, iż w dniach 18 listopada 1878, 21 stycznia 1879 i 20 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 100 złr. publiczna sprzedaż realności nr. 39 w Sieniawie, należącej do Marcina i Jewki Barczuk ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 421 złr. zakład 42 złr. 10 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 29 września 1878.

(6380 1—3) **Edykt.**

L. 49137. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy wzywa posiadacza zaginionego wekslu w dniu 1 maja 1869 w Rawie przez Bernarda Goldberga na własne zlecenie wystawionego, na jeden miesiąc od daty płatnego przez Iwasia Zytowieckiego zaakceptowanego i przez p. Bernarda Goldberga żyrem z daty Rawa 1 maja 1869 na Eliasza Schatzkera zaindosowanego, na kwotę 113 złr. opiewającego, w c. k. sądzie krajowym we Lwowie do l. 34677/869 zaskarzonego, aby weksel ten tem pewniej do dni 45 od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc sądowi przedłożył, lub prawa swe do takowego w tymże samym czasie wykazał, ileże w razie przeciwnym, weksel ten po upływie wyż wymienionego czasu, jako amortyzowany uważanym zostanie.

Lwów dnia 5 października 1878.

(6431 1—3) **Edykt.**

L. 5723. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli ustanawia niniejszem, wsprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Michałowi dw. im. i Annie Jedlinskim i Rozalii Maślanik pto 287 złr. 76 ct. w. a. dla nie znanego z miejsca pobytu Jana Michała dw. im. Jedlinskiego celem doręczenia mu uchwały egzekucyjnej z dnia 15 stycznia 1878 l. 6782 i celem dalszego w tej sprawie zastępstwa. pana Jana Sikocińskiego z Chyrowa kuratorem.

O czem się Michała Jedlińskiego z tem zawiadam a, by swemu kuratorowi odnośną informacyę udzielił, lub też jeżeli się z ustanowieniem tego kuratora nie zgadza, stosowne wnioski sądowi postanowił.

Starasól 19 września 1878.

(6778) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 17602. C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia myta mostowego w Przeworsku odbędzie się na dniu 26 listopada 1878, trzecia publiczna licytacya pod warunkami w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1878 l. 37308 wymienionemi.

Cena wywołania 1316 złr.

Pisemne oferty należy wnieść do 25 listopada 1878 godziny 2 po południu u naczelnika powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Których otwarcie po ukończeniu ustnej licytacyi nastąpi.

Bliższe warunki można przejrzeć w powiatowej dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Rzeszów dnia 8 listopada 1878.

(6645) **Edykt.**

L. 12911. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza że firmę P. Sedelmajer dla wyrobu piwa i słodu z siedzibą w Stanisławowie do rejestrów dla firm pojedyńczych wpisano.

Stanisławów 16 października 1878.

(6469 1- 3) **Obwieszczenie.**

L. 17767. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia Salamona Kleinera junior z miejsca pobytu niewiadomego niniejszym edyktem iż Samuel Schudmak wniósł przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie 97 złr. 36 ct. w. a. wskutek czego wydano nakaz zapłaty.

Ponieważ pobyt zapozwanego jest niewiadomym, przeto ustanowił dlań sąd na jego koszt i niebiezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. F. Salamona z zastępstwem adwokata Bohdanowicza kuratorem, któremu wydany nakaz zapłaty doręczony zostaje.

Tym edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w swoim czasie potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z zaniechania wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 19 października 1878.

(6775 1—3) **Edykt.** L. 52633.

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Teodora i Hugo Scheerów, że zarządca masy adw. dr. Jamiński przedłożył dnia 19 października 1878 do l. 52633 repartycyę majątku masy rozbiorowej, którą u podpisanego komisarza konkursowego lub u zarządcy przejrzeć lub w odpisie podnieść można, że wierzycielom wolno jest swoje zarzuty przeciw tej repartycyi w myśl § 174 ustawy konk. do dnia 18 listopada 1878 ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego wnieść, zarazem wyznaczam termin na 25 listopada 1878 o godz. 10 rano, w którym rozprawa na wniesione zarzuty przeprowadzoną będzie, do której wszystkich wierzycieli, zarządcę masy i wydział wierzycieli zapraszam.

We Lwowie, dnia 4 listopada 1878.

C. k. Radca Sądu krajowego jako komisarz konkursowy Teodorowicz.

(6451 1—3) **Edykt.**

L. 10346. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości publicznej, iż na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Sturma w ilości 4 zł., odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 17 grudnia 1878, 21 stycznia i 25 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 33 i 35 w Biedaczowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Sebastyana Kołcza należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 9 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania oraz warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 7 września 1878.

(6781 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 8463/pr. Celem obsadzenia posady lekarza powiatowego w randze IX. klasy, ewentualnie lekarza powiatowego w randze X. klasy, lub asystenta sanitarnego z systemizowanymi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 grudnia r. b.

Ubiegający się o jedne z tych posad, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne w myśl ustawy z dnia 21 marca 1873 l. 37 dz. ust. p., tudzież dowody znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym, do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, a to, kompetenci zostający już w służbie rządowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. starostwo, a w Krakowie lub we Lwowie przez c. k. Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 10 listopada 1878.

(6433) **Edykt.**

L. 26786. C. k. sąd krajowy zawiadamia masy spadkowe Józefy Boguszowej i Eufrozyny Marfiewiczowej i tych spadkobierców niewiadomych, że przeciw tymże Stanisław Jagielski wniósł pozew de praes. 1go października 1878 L. 26786 o orzeczenie, że pozycya dom. 419 pag. 187 n. 15 haer. stanu czynnego dóbr Olszowa częściowo, zaś pozycya Dom. 419 pag. 188 n. 16 on. stanu biernego tychże dóbr w zupełności wyekstabulowane być mają, że w skutek tego pozwu dla tych mas spadkowych i ich spadkobierców niewiadomych ustanowiono adw. tutejszego dr. Stycznia kuratorem i wręczono mu pozew do wniesienia obrony pisemnej w dniach 90.

Pozwanym poleca się, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnych dokumentów lub innego zastępcę sobie obrali, w ogóle wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 11 października 1878.

(6698 1—3) **Edykt.**

Powołanie do spadku.

L. 9690. Ck. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza niniejszym — iż dnia 8 marca 1878 umarł w Tarnopolu Michał Szatkowski z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, który jako kodycyę się uważa. — Gdy sądowi nie jest wiadomo, czy, i jakim osobom do spadku po nim prawo dziedziczenia przysłuża, przeto wzywa wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do spadku tego prawa sobie rościli, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tego wezwania w sądzie się zgłosili, i wykazawszy swe prawa spadkowe — oswiadczenie do spadku wnieśli gdyż w przeciwnym razie spadek, dla którego kuratorem adwokat Dr. Horowitz się ustanawia — z temi, którzy oświadczenie do spadku wniosą, i prawa swe spadkowe wykażą — pertraktowany — i im przyznany zostanie — nie przyjętą zaś część spadku, lub w razie, gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny przez Państwo objęty zostanie.

Tarnopol dnia 14 lipca 1878.

(6533 1—3) **Edykt.**

L. 5229. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie niniejszym edyktem zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Matrafajło w Hołyniu o 93 złr. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Matrafajły celem doręczenia mu uchwały z dnia 8 lutego 1878 l. 702 kuratorem adactum Ilka Szewczyk ustanowił.

Wzywa się więc niniejszym edyktem Michała Matrafajło, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne kuratorowi udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 23 października 1878.

(6656 1—3) **Edykt.**

L. 3643. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi wsprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Maciejowi Obszarnemu pto 300 złr. w. a. względnie reszty 223 złr. 95 cnt. w. a. z p. n. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Macieja Obszarnego własnej pod l. k. 14 w Ostrowie położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego w dniach 16go grudnia 1878 16 stycznia i 17 lutego 1879 zawsze o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadyum 80 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 20 września 1878.

(6654 1—3) **Edykt.**

L. 3640. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Dąbrownemu pto. 150 zł. w. a względnie reszty 92 zł. 95 ct. w. a z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Iwana Dąbrownego własnej pod l. k. 96 w Korzenicy położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego w dniach 16 grudnia 1878 16 stycznia i 17 lutego 1879 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a

Wadyum 50 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków wolno przejrzec w sądzie.

Radymno 20 września 1878.

(6538 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7989. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Rzeszowie ustanawia w sprawie Wiktoryi Kaniewicz przeciw Julianowi Gottmanowi o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. w. a. z p. n. dla Juliana Gottmana z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie adw. Dr. Fechtdegena z substytucyą adw. dr. Biudera, doręcza nakaz zapłaty z dnia 22 września 1878, L. 6648 ro rąk kuratora i uwiadamia o tem Juliana Gottmana z wezwaniem, aby bezwłocznie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi wskazał, inaczej sam sobie przypisać winien skutki zaniedbania.

Rzeszów 30 października 1878.

(6779 1—3) **Konkurs.**

L. 565. Przy podpisanym c. k. zarządzie salinarnym są do obsadzenia 2 posady stróżów salinarnych z płacą i emolumentami ustanowionymi, jako to:

65 centów dziennie, 13 metrów kub. drzewa opałowego, twardego. niemniej kwaterowego 18 zł. rocznie, i deputatu soli w stanie czynnym, dalej z prawem do pobierania normalnej prowizyi w stanie spoczynku.

Najdalej do 12 grudnia 1878 r. winni kompetenci wnieść podania do c. k. zarządu salinarnego w Stebniku w drodze swej władzy przełożonej, zaopatrzone wiarogodnemi świadectwami, że umieją czytać i pisać po polsku, są zdrowi i silni, i że nie przekroczyli 40 roku życia.

Ukwalifikowani wysłużeni wojskowi otrzymają przy równych warunkach pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

C. k. zarząd salinarny

Stebnik dnia 11 listopada 1878.

(6730 1—3) **Edykt.** L. 4090.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Jana Weimera i Maryannę z Weimerów Kuczkowska, że celem doręczenia im uchwały dozwalającej wykreślenia prawa zastawu dla procentów po 5 proc. od Sy. 133 zł. 20 ct. na Jana Weimera syna Anny Weimer przypadającej temuż wypłaconych od Sy. 133 zł. 20 ct. Mk. na Maryannę z Weimerów Kuczkowską przypadającej tejże wypłaconych 400 zł. Mk. jako połowy z większej sumy 800 zł. Mk. w stanie biernym połowy realności Nr. 405 w Nowym-Sączu położonej na rzecz dzieci Anny Weimer ut Dom. III. pag. 76 n. 5. on. intabulowanej pochodzącej ze stanu biernego połowy tejże realności Nr. 405 w Mowym-Sączu kurator w osobie p. Adw. dr. Jarosza z zastępstwem p. adwokata dr. Zelechowskiego ustanowionym został.

Wzywa się tedy Jana Weimera i Maryannę z Weimerów Kuczkowską by do sądu tutejszego lub do swego kuratora się zgłosili i praw swych pilnowali w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz 21 Września 1878

(6307 2—3) **Edykt.** L. 25217.

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Bogumiła Hoffa z miejsca pobytu niewiadomego, że Hillel Ber Poss dnia 12 września 1878 l. 22217 wniósł przeciwko niemu podanie o rozciągnięcie na rzecz jego oszacowania realności pod l. 2 w Kawiorach położonej przez c. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie na rzecz innego wierzyciela już przeprowadzonego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępstwa pozwanego B. Hoffa ustanowił kuratorem ad actum Dr. R. Starzewskiego z substytucyą Dr. W. Markiewicza i temuż odnośną uchwałę doręczył.

Poleca się zatem pozwanemu, aby albo sam w sądzie stanął, lub też inego obrońcę sobie wybrał, lub ustanowionemu potrzebne dokumenta udzielił, w ogóle by wszelkich możebnych środków do obrony użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 20 września 1878.

(6386 2—3) **Edykt.**

L. 27999. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Franciszkę Świerczewską i Antoniego Świerczewskiego, że przeciw nim Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wniosło w d. 16 października 1878 pozew wekslowy o zapłatę sumy 200 zł. wskutek czego wydano nakaz zapłaty, aby w trzech dniach sumę wekslową zapłacili.

Gdy miejsce pozwanych nie jest wiadomo, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tych ustanowił adw. Leona [illegible]benschütza kuratorem nieobecnych.

Zaleca się zatem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie, albo sami stanęli i jeżeliby mieli jakie zarzuty takowe wnieśli, lub aby wszelkie swe zarzuty ustanowionemu kuratorowi podali, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków 18 października 1878.

(6308 2—3) **Edykt.**

L. 27071. Zawiadamia się p. Henryka Schanzera, że przeciw niemu Krakowska filia c. k. uprzyw. banku narodowego wniosła na dniu 14 września 1878 l. 25351 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 272 złr. 50 ct. z pn. w załatwieniu którego nakaz zapłaty na dniu 14 września 1878 do l. 25351 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Henryka Schanzera wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż pozwanego i na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił tutejszego adw. Wilkosza z substytucyą adw. dr. Stycznia kuratorem z którym spór wytoczony przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem tem edyktem pozwanemu, aby przeciwko powyżej wspomnionemu nakazowi zapłaty w przeciągu 3 dni zarzuty wniósł, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 11 października 1878.

(6347 2—3) **Edykt.**

L. 2395. C. k. sąd powiatowy w Pilznie w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Obary, spadkobierców ś. p. Maryanny Skop i Jana Skopa, przeciw Michałowi Ciołkowi o przyjęcie cesyi praw do spadku po Jakóbie Augustynie jakoteż o egzekucyjne oddanie gruntu pod n. k. 85 w Wiewiórce, ustanawia dla Jędrzeja i Emilii Ryznerów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorem ad actum Stanisława Kiziora i o tem tychże celem przestrzegania możebnych swych praw niniejszem zawiadamia z dołożeniem, że równocześnie zezwala się na egzekucyjne oddanie wyż wspomnionego gruntu.

Pilzno 31 sierpnia 1878.

(6699 2—3) **Edykt.**

L. 10234. C. k. sąd powiatowy m. delegowany w Tarnowie podaje do wiadomosci że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 31 maja 1878 l. 6766 Walenty Molec z Biały, za niedołężnego na umyśle uznany został, kuratorem tegoż jest ustanowiony Antoni Niedojadło.

Tarnów dnia 13 września 1878.

(6739 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6625. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 3 marca 1878 L. 701 w numerach 117 118 i 119 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 17 w Srokach, Kościa i Anny Stecurów własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego mianowicie 23 zł., 23 zł. i 469 zł. 36 ct. wyznacza się nowy termin na 12 grudnia 1878 godz. 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 125 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 sierpnia 1878.

(6317 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2663. C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Israela Storcha przeciw masie spadkowej Abrahama Münza a względnie jego spadkobiercom o 80 zł. w. a. odbędzie się relicytacya realności pod l. 8 w Latoszynie położonej w księdze hipotecznej dla Latoszyna Tom I pag. 33 zapisanej w jednym terminie dnia 3 grudnia 1878 o 10 godzinie rano w kancelaryi sądowej.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę 2465 zł. w. a. przy licytacyi ofiarowaną. Gdyby tej ceny nikt nie ofiarował, będzie realność sprzedaną za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 247 zł. w. a. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dębica 20 września 1878.

(6306 2—3) **Edykt.**

L. 27370. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Schanzera że filia banku narodowego w Krakowie wniosła przeciw niemu pozew wekslowy w dniu 8 października 1878, 27370 o zapłacenie sumy 245 zł. 60 ct. w skutek czego nakaz zapłaty powyższej sumy w ciągu dni trzech, wydany adw. Wilkoszowi jako ustanowionemu dla niego z substytucyą adw. Stycznia kuratorowi doręczony został.

Wzywa się więc nieobecnego Henryka Schanzera aby ustanowionemu kuratorowi możliwych do obrony dowodów udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem Sądowi doniósł.

Kraków 11 października 1878.

(6479 2—3) **Edykt.**

L. 3612. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Strojnych Galikową, aby w przeciągu roku do spadku po Franciszku Strojnym w Więckowicach 9 sierpnia 1868 r. zmarłym zgłosiła się, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym kuratorem Kasprem Strojnym i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym zostanie.

Wojnicz 20 lipca 1878.

(6697 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14952. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza niniejszym, iż w sprawie Maryi Giduch przeciw Stachowi Masztaler i Jaśkowi Masztaler, o 420 złr. wa. odbędzie się w jednem terminie, t. j. na dniu 11 grudnia 1878 o godz. 9 zrana egzekucyjna licytacya realności w Romanówce pod l. k. 73 subr. 3 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na którem realność ta i niżej ceny szacunkowej 1185 złr. wa. sprzedaną będzie.

Przed rozpoczęciem licytacyi złożone być musi wadyum w kwocie 118 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności tej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol dnia 12 października 1878.

(6732 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8460. Ck. Sąd powiatowy w Haliczu na zaspokojenie należytości Jana Malinowskiego w sumie 75 złr. aw. zpn. wypisuje publiczną sprzedaż gruntu w Załukwi położonego „Izew“ zwanego do dłużnika Fedia Jacynowicza należącego, ciało tabularne niestanowiącego w 3 terminach dnia 19 listopada 1878, 19 grudnia 1878 i 15 stycznia 1879 zawsze o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania jest cena szacunkowa 50 złr. aw.

Wadyum wynosi 5 złr. aw.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze przejrzeć.

Halicz dnia 23 września 1878.

(6747 2—3) **Edykt.** L. 16835.

Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności 5000 złr. M. k. zpn. Majera Schenkla odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 18 grudnia 1878 o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż części dóbr Rychwałt i Pleśna, dłużniczki Leopoldyny Eisenbachowej własnej, na 45.889 złr. 45 ct. oszacowanych, przyczem dobra te także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Wadyum wynosi 2000 złr. wa.

Bliższe warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt oszacowania są do przejrzenia w t. s. registraturze.

Tarnów dnia 3 października 1878.

(6748 2—3) **Edykt.**

L. 11086. Ck. miej. del. Sąd powiatowy wiadomo czyni, że na zaspokojenie pretensyi Blimy Felsenowej w kwocie 200 złr. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to dnia 11 grudnia 1878, i dnia 12 lutego 1879 dnia 14 stycznie 1879 każdym razem o godzinie 9tej rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej w Sielcu pod lk. 54 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Bazylego i Tacyanny Rossowskich własnej.

Cena wywołania 510 złr. a. w.

Zakład 51 złr. aw. w gotówce.

Akt opisania i ocenienia tudzież resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze, zaś wykaz zaległych podatków w ck. głównym urzędzie podatkowym w Przemyślu przejrzeć.

Wrzystkich wierzycieli którzyby dopiero po rozpisaniu niniejszej licytacyi prawo zastawu uzyskali zawiadamia się o licytacyi niniejszym edyktem i na ręce kuratora, którym się pana adwokata Mendrochowicza ustanawia.

Przemyśl 31 sierpnia 1878.

(6760 2—3) **Konkurs.**

L. 7853. Posada sędziego powiatowego w Drohobyczu, a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym w Galicyi wschodniej, w VIII. klasie rangi z systemizowanemi należytościami, jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 30 listopada 1878 do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze.

Lwów 9 listopada 1878.

(6762 2—3) **Edykt.**

L. 10083. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie zawiadamia odnośnie do edyktu z dnia 29 czerwca 1878 l. 5712 w sprawie c. k. uprz gal. akc. banku hipotecznego przeciw Jakóbowi Wołoszyn pto 55 zł. 25 ct., 55 zł. 25 ct. i 1157 zł. 46 ct. w. a. z pn. iż się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 14 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem w B. II. sądu tut. wyznacza.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6743 2—3) **Edykt.**

L. 7424. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że odbędzie się na dniu 12 grudnia 1878, na dniu 15 stycznia 1879 i na dniu 18 lutego 1879, przymusowa publiczna sprzedaż relności pod nr. 128 w Nowosielicy położonej nie stanowiącej tabularnego ciała: należącej do Iwana i Maryi Szyndro i na 330 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Schmil Leidera 35 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów dnia 16 października 1878.

(6476 2—3) **Edykt.**

L. 2726. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Jana Dzierżęgę, że dn. 22 marca 1872 r. zmarł w Białymdunaju z pozostawieniem pisemnego kodycylu jego ojciec Mateusz Dzierżęga.

Gdy miejsce pobytu Jana Dzierżęgi jest niewiadome, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się do tutejszego sądu lub w inny sposób wiadomości o sobie udzielił, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku po jego ojcu Mateuszu Dzierżęga tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Stachowcem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg d. 15 kwietnia 1878.

(6738 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6169. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z z dnia 3 marca 1878 l. 10701 w numerach 117, 118, 119 Gazety Lwowskiej z roku 1878 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 94 w Dobrzanach Iwana Koszyla własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. banku hipotecznego mianowicie 23 zł., 23 zł. i 469 zł. 36 ct. wyznacza się nowy termin na 28 listopada 1878 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 55 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 sierpnia 1878.

(6755 2—3) **Edykt.**

L. 50928. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Celestynie z Winnickich Łaczyńskiej, o zapłacenie rat pożyczkowych, 391 zł. i 391 zł. i reszty kapitału 7356 zł. 64 ct. w. a. z pn. z pierwotnej sumy pożyczkowej 8500 zł. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 707¼ we Lwowie położonej, w dniach 20 grudnia 1878 i 28 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie krajowym, pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach z tą uwagą, że namieniona realność na każdym z tych dwóch terminów tylko za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną zostanie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankoprzyjęta w sumie 17000 zł. w. a.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 17000 zł. to jest sumę 1700 zł. w. a. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Lwów 19 października 1878.

(6756 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2134/R. s. o. Niniejszem rozpisuje się konkurs na 2 posady nauczycielskie przy 5cio klasowej szkole ludowej w Szczercu z płacą po 450 zł. i 1 posadę z płacą 400 zł.

Termin podania do 15 grudnia 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej.

Lwów dnia 11 listopada 1878.

(6759 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 14339. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Stanisława i Magdaleny Wąsowiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod liczbą 46½/195 w Brzeżanach na Miasteczku, w Brzeżańskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, ogrodu, sadu tudzież z 3 parcel gruntu ornego, wygotowano projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 października 1878 r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej cząstkach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym Brzeżańskim swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub, z jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 16 lipca 1878.

(6750 2—3) **Edykt.** L. 10423.

C. k. miej. del. sąd powiatowy wiadomo czyni że na zaspokojenie pretensyi Tacyanny Wołkowej w kwocie 137 złr. 70 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze pod l. 10 w trzech terminach a to: dnia 10 grudnia 1878, dnia 10 stycznia 1879 i dnia 11 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Medyce pod l. k. 75 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jana Wołka własnej.

Cena wywołania 588 złr. w. a. zakład 30 złr. w. a. w gotówce lub w papierach publicznych kredytowych do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych według kursu w dniu poprzedzającym licytacyę w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego obliczyć się mających.

Akt opisania, ocenienia i reszte warunków licytacyjnych można w tutejszo sądowej registraturze zaś wykaz zaległych podatków w c. k. głównym urzędzie podatkowym przejrzeć.

Przemyśl 17 sierpnia 1878.

(6701 3—3) **Ogłoszenie**

L. 5060. C. k. sąd powiatowy uznaje wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22 lipca 1878 l. 12382 Iwana Derkacza z Burdiakowiec za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Semka Zawierzowanego gospodarza z Burdiakowiec.

Borszczów dnia 28 sierpnia 1878.

(6470 3—3) **Edykt.**

L. 8427. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Scheindli Auerbach przeciw Feliksowi Janonowi, d. i. Czerkawskiemu i Teodorze Czerkawskiej celem zaspokojenia sumy 10493 zł. a. w. z p. n. odbędzie się na dniu 18 grudnia 1878 o godzinie 10 rano jako trzecim terminie przymusowa licytacya dóbr Buda Meteniowska na którym dobra te niżej szacunku jednak nie niżej 10000 złr. w. a. sprzedane zostaną.

Reszta warunków pierwotnej uchwały z 25 maja 1878 l. 3531 postaję niezmienione.

Złoczów dnia 19 października 1878.

(6607 3—3) **Edykt.**

L. 52420. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Ezechiela Pinel sa celem zaspokojenia sumy 1500 złr. z procentami po 20 procent od dnia 8 lutego 1877 i kosztami 7 złr. 88 ct., 5 złr. 2 ct., 4 złr. 72 ct., 26 złr. 18 ct., 15 złr., 15 złr. i 18 złr. 61 ct. po odrąceniu jednak już uiszczonej kwoty 35 złr. dozwoloną została przymusowa licytacya realności l. $320^3/_4$ we Lwowie położonej, dłużników Antoniego i Wiktoryi Kunickich własnej, która odbędzie się w sali ustnych rozpraw ck. sądu krajowego 1) w dniu 12 grudnia 1878, 2) w dniu 16 stycznia 1879 każdym razem o 11 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 11395 złr. wa., zaś wadyum przez licytujących przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 1139 złr 50 ct. wa.

Na wypadek, gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 stycznia 1879 o 4 godzinie po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, iż niestawiający się za przystępujących do wniosku większości obecnych wierzycieli uważani będą.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 15 października 1878 prawo hipoteki na tej realności uzyskali, jakoteż wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała lub przyszłe uchwały z jakiegobądź powodu przed terminem licytacyi doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie p. adw. Dra Dziubińskiego z substytucyą p. adw. Dra Siterskiego i przez edykta.

Lwów 26 października 1878.

(6632 3—3) **Edykt.**

L. 51903. Ck. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych jako to: Romana, Krystynę, Adryana, Wacława i Józefa Onyszkiewiczów, tudzież Kamilę z Onyszkiewiczów Jachimowską, że Juda i Feige Schrenzel wnieśli przeciw nim de pres. 27 października 1876 l. 57017 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. $514^3/_4$ sumy 6600 złr. wedle dom. 7 pag. 61 n. 1, 17, 22, 25, 26 i 60 on. zaintabulowanej, wraz z nadciężarami obl. T. 17, pag. 56, n. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12, 19, 21, 22, 23, 24, i 25 on. zahipotekowanemi, który to pozew równocześnie mianowanemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. Zukotyńskiemu, z zastępstwem adwokata kraj. Dra Marcelego Sitarskiego, celem wniesienia obrony w przeciągu 60 dni doręczono.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej pozwanych, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi wymienili, w przeciwnym bowiem razie cały spór z ustanowionym kuratorem, a względnie z jego zastępcą przeprowadzonym zostanie, a mogące ztąd wyniknąć dla nich szkodliwe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6549 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5987. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakuba Pfeffera przeciw Szczepanowi Gutek celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 100 złr. z. p. n. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 12 w Kurzynie wielkiej położonej, Szczepana Gutka własnej protokołem z dnia 16 kwietnia 1877 l. 2689 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie:

na dzień 9 grudnia 1878
„ „ 13 stycznia 1879
„ „ 10 lutego 1879

każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę się szacunkową tejże w kwocie 810 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako Wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 81 złr. w. a. gotowką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Wadyum przez nabywcę złożone w sądzie otrzymanem, reszcie zaś licytantom bezwłocznie zwróconem zostanie.

6. W 14 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyi do sądu przyjmującej winien nabywca wszelkie złożyć do sądu całą cenę kupna gotówką wliczając w to wadyum gotówką złożone.

7. Po założeniu ceny kupna zostanie nabywcy dekret własności wydany, a nabywca w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym.

8. Od dnia wprowadzenia w posiadanie winien jest nabywca wszelkie z posiadaniem tej realności połączone ciężary ponosić.

9. Należytość skarbową od przeniesienia własności tudzież koszta wprowadzenia w posiadanie winien nabywca z własnych funduszów ponosić.

10. Gdyby nabywca któregokolwiek z powyższych warunków nie dopełnił, w takim razie na prośbę którekolwiek z wierzycieli ubezpieczonych, albo dawnego właściciela, rozpisaną zostanie na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy ponowna licytacya tej realności w jednym tylko terminie, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę kupna sprzedaną zostanie, a dawny nabywca utraci złożone Wadyum i zostanie prócz tego za wszelką szkodę całym swoim majątkiem odpowiedzialnym.

11. Akt zastawnego opisania tegoż ocenienia i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Nisku i w urzędzie gminnym w Kurzynie wielkiej.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Ulanów 26 września 1878.

(6687 3—3) **Edykt.**

L. 53561. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Jan Dębicki, Joanna Michalina Leontina Puchalska Michał Edward dw. im. Dębicki, Eugenia Józefa Julianna tr. im. Lewakowska i adw. dr. Till jako kurator narodzić się mogących dzieci Jana Dębickiego przeciw Józefowi i Tekli Huberom a ewentualnie sukcesorom lub prawonabywcom tychże, tudzież przeciw Sylwestrowi Skulicz pod dniem 24 października 1878 l. 53561 o wykreślenie sumy 2000 złr. m. k. z pn. jak dom 128 pag. 68 n. 11 i 25 on w stanie biernym realności pod l. 374 m. we Lwowie zaintabulowanej pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego pozew ten uchwałą z dnia 26 października 1878 l. 53561 do rozprawy pisemnej z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowany został.

Ponieważ pozwani Józef i Tekla Huber, a względnie ich prawonabywcy lub spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Hryszkiewicza kuratorem, z dodatkiem mu zastępcy w osobie adw. dr. Kuczkiewicza mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6685 3—3) **Edykt.**

L. 2801. C k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Rozy Adler przeciw Piotrowi Stodulskiemu po 36 złr. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem Kiefy Bochoniuka z Uścia mianuje i temuż poleca, aby praw swego kuranda sumiennie bronił.

Mielnica d. 22 maja 1878.

(6695 3—3) **Edykt.**

L. 13691. C. k. sąd delegowany miejs. powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 13 grudnia 1878, 15 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie będzie sprzedawaną przez publiczną licytacyę realność w Siedliskach pod l. 44/48. Fedka Łozińskiego własna.

Cena wywołania 1000 złr.
Zakład 100 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 5 października 1878.

(6702 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5059 C. k. sąd powiatowy uznaje wskutek uchwały c. k. obwodowego w Tarnopolu z dnia 22 lipca 1878 do l. 12383 Iwana Dzuryluka, gospodarza z Gusztyna za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Tytusa Smolnickiego z Gusztyna.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów dnia 28 sierpnia 1878.

(6704 3—3) **Edykt.**

L. 1822. Celem zaspokojenia wierzytelności Chany Fogelfang 54 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 180 w Krynicy według tom VI pag. 2—4 Jacka Krynickiego własnej w dniu 20 grudnia 1878 o godzinie 10 przed południem pod ułatwiającemi warunkami.

Cena wywołania 300 złr., wadyum 30 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krynica 31 października 1878.

(6706 3—3) L. 4651.

Obwieszczenie licytacyi.

C. król. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Marszałka 50 z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaży będzie grunt w polanie Będzinie w Ujsołach położony do dłużnika Tomasza Kocoura należący na 200 złr. oszacowany. w trzech terminach dnia 28 listopada dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biórze sędziego powiatowego w Milówce za złożeniem wadyum 20 złr.

Milówka 23 września 1878.

(6707 3—3) **Edykt.** L. 3405.

C. k. Sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 492/456 w Założcach położonej Stefana Osarczuka własnej ze wszystkimi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 24 stycznia 1872 l. 265 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach mianowicie w dniach 9go grudnia 1878 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie z rana w biórze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Założce dnia 27 września 1878.

(6606 3—3) **Edykt.**

L. 48271. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z 13 kwietnia 1878 l. 18034 w celu ściągnięcia kwoty:

a) 368 złr. aw. z procentami 6 proc. od dnia 30 czerwca 1877 i kwoty 3 złr. 68 ct. aw. jako 1 proc. prowizyi,
b) 368 złr. aw. z procentami 6 proc. od dnia 30 grudnia 1877 i kwoty 3 złr. 68 ct. aw. jako 1 proc. prowizyi
c) 7716 złr. 31 ct. z 7 proc. procentami od dnia 30 czerwca 1878, nareszcie
d) kosztów sądowych w ilości 25 złr. 78 ct. aw. już przyznanych, jakoteż kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 22 złr. 77 ct. aw.

przymusową licytacyę realności pod l. $666^3/_4$ we Lwowie położonej, p. Jana Topolnickiego i masy spadkowej Maryanny Topolnickiej wedle dom. 234 pag. 81 i 83 n. 1 i 3 haer. własnej, w trzech terminach, a to: 17 grudnia 1878, 16 stycznia 1879, 19 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 przed południem w lwowskim c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 17900 złr. aw., zaś wadyum 1790 złr. aw.

Dla ułożenia ułatwiających warunków, gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 19 lutego 1879 o godz. 4 po połudn.

Dla wierzycieli, ktorzyby po dniu 10 września 1878, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na realności pod l. $666^3/_4$ we Lwowie prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsza jakaś uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora adw. Dra Gajewskiego z substytucyą adw. Dra Romanowskiego i uwiadamia się ich nadto o rozpisaniu licytacyi niniejszym edyktem.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze, lub podczas licytacyi.

We Lwowie dnia 5 październ. 1878.

(6527 3—3) **Edykt.** L. 7909.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dla zaspokojenia pretensyi 80 złr. z pn. odbędzie się w dniach 12 grudnia 1878 10 stycznia 1879 i 10 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności ciała tabularnego nie stanowiącej Jana i Teodory Senków w Nagorzanie pod l. k. 146 położonej w bu ynku sądowym na rzecz Freudy Häupter.

Realność ta będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cena wywołania 220 złr. w. a. wadyum 22 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania oraz resztę warunków można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Z c. sądu powiatowego

Buczacz 26go września 1878.

(6705 3—3) **Edykt.**

L. 4185. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie kwoty 47 zł. w. a. z pn na rzecz Lei Paporisch jako prawo nabywczyni Czarny Parille odbędzie się w sądzie tutejszym 9 grudnia 1878, 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 o godzinie 9 z rana licytacya realności włościańskiej nietabularnej do leżącej masy spadkowej Grzegorza Pindusa należącej pod n. k. 360 w Nastasowie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie zaś także niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywoławcza wynosi 370 zł., wadyum 37 zł.

Bliższe warunki licytacyi jako też protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce dnia 23 września 1878.

(6709 3—3) **Edykt.**

L. 3406. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 177 w Założcach starych położonej dłużnika Mikołaja Pysznickiego własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z d. 4 maja 1878 l. 1363 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach mianowicie w dniach 9 grudnia 1878, 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie w biurze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł. wal. austr.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

Założce dnia 17 sierpnia 1877.

(6708 3—3) **Edykt.**

L. 3403/77. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 938 w Założcach starych położonej Marciana, Katarzyny i Jana Wnuk własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z daty 4 maja 1872 l. 1365 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w trzech terminach mianowicie w dniach: 12 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie zrana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Założce dnia 27 września 1877.

(6682 3—3) (7311)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. miejsk. deleg. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Hausera przeciw Janowi Cyprynowi o zapłacenie kwoty 150 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy posiadłości gruntowej w Żurawicy położonej, z parcel gruntowych Nr. 358, 359. 901/1, 901/2 i 902 się składającej, w księdze gruntowej dla gminy Żurawica pod Nr. 52 wpisanej, zatem ciało tabularne stanowiącej, własności Jana Cypryna będącej, na 290 zł. w. a. oszacowanej na rzecz Ozyasza Hausera, a mianowicie na dzień 10 grudnia 1878, 10 stycznia i 10 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach połowa tej posiadłości tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Akt opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Przemyśl, dnia 26 września 1878.

(6710 3—3) **Edykt.**

L. 3407. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod licz. 160/60 w Założcach położonej, dłużnika Kornyła Czepelskiego własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisu z dnia 8 czerwca 1872 do l. 1698 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach, mianowicie w dniach 2 grudnia 1878, 9 stycznia i 3 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Założce dnia 17 sierpnia 1877.

(6712 3—3) **Edykt.**

L. 3798. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 986 w Założcach położonej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protole zastawniczego opisu z dnia 6 czerwca 1876 l. 2287 opisanymi gruntami i przynależytościami w trzech terminach, 12 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sadowym, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tus. registraturze.

Założce 22 sierpnia 1878.

(6694 3—3) **Edykt.**

L. 6851. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na rzecz dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego we Lwowie celem zaspokojenia dłużnego kapitału w ilości 499 złr. 39 ct. m. k. czyli 5243 złr. 86 ct. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż dóbr Pukienicze i części Pukienicze, obecnie Alojzego Śliwińskiego własnych, w 2 terminach, a to dnia 18 grudnia 1878 i dnia 23 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, w których to terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Gdyby dobra te w 1ym i 2im terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, tedy w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24 stycznia 1879 o godzinie 10 rano, z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 41964 złr. 7 kr. m. k. czyli 44062 złr. 32 i pół ct. wa., wadyum zaś wynosi 10 proc. tej ceny.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających, oraz wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 listopada 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora Dra Pawlińskiego zawiadamia.

Sambor 30 czerwca 1878.

(6492 3—3) **Edykt.**

L. 11779. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Wiktorowi Błażowskiemu pto. 725 zł., 725 zł.. 725 zł. i 19890 zł. 59 ct. w. a. z pn. w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 sierpnia 1878 l. 39588 rozpisuje licytacyę części dóbr Dydiowa ad Żurawina Dydiowa dolna wedle dom. 267 pag. 237 n. 32 Wiktora Błażowskiego własnych, a to w dwóch terminach dnia 12 grudnia 1878 i dnia 17 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 43790 zł. w. a., wadyum wynosi 4479 zł. dobra na terminach powyższych nie będą niżej ceny wywołania sprzedane.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze tutejszego sądu.

O tej licytacyi zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś wierzycieli którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła jakoteż tych którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskać mogli przez ustanowionego w osobie adw. dr. Łuzeckiego z zastępstwem adwokata dr. Zezulki kuratora i przez edykta.

Przemyśl 18 września 1878.

(6471 3—3) **Edykt.**

4809. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Kreminitzera a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że w załatwieniu prośby Feiwischa Piona, Jakóba i Tauby małżonków Kupferwasser uchwałą z dnia 24 listopada 1877 l. 9686 zaintabulowanie Feiwischa Pion za właściciela realności w Złoczowie pod l. k. 163 położonej, oddzielenie części z tej realności, utworzenie dla takowej nowego ciała tabularnego pod nazwą realność pod l. 436 i zaintabulowanie Jakóba i Tauby małżonków Kupferwasser za właścicieli tej nowej realności dozwolone zostało.

Ponieważ życie i miejsce pobytu Herscha Kreminitzera a względnie tegoż spadkobiercy niewiadome, przeto ustanowiono dla tychże kuratorem adwokata Billeta z zastępstwem adwokata Mijakowskiego i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczono.

Złoczów dnia 15. czerwca 1878.

(6711 3—3) **Edykt.**

L. 3713. C. k. sąd powiatowy w Założcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 818 w Założcach położonej Wawrzyńca i Antoniny Czajkowskich własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 13 lutego 1873 do l. opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach 2 grudnia 1878, 9 stycznia 1879 i 3 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

Założce 3 września 1877.

(6525 3—3) **Edykt.**

L. 6001. C. k. sąd powiatowy w Żywcu z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 12 sierpnia 1878 do l. 11466 ogłasza, że Maurycy Schwarz pod dniem 9 listopada 1877 l. 15756 wniósł prośbę o otworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 33 w Zabłociu położonej, składającej się:

1) z zabudowań mieszkalnych i gospodarczych mianowie z parterowego domu pod l. 33, wozówki, magazynu i stodoły oraz podwórza oznaczonych parcelą budowlaną l. 42;
2) z gruntu ornego oznaczonego parcelami gruntowemi l. 273 i 274 graniczącego od zachodu z gruntem Adolfa Eisenberga, od strony południowo-wschodniej z gościńcem z Żywca do Węgier wiodącym a od strony wschodnio-północnej z placem budowlanym parcelą l. 42 oznaczonym własnością Maurycego Schwarca będącym;
3) z gruntu ornego parcelami l. 293 294, 295, 296 oznaczonego graniczącego od strony zachodnio północnej z gruntem stanowiącym wspólną własność Maurycego Schwarca w połowie a Michała Kłusaka i spadkobierców Jana Lacha w drugiej połowie od strony wschodnio - północnej z gruntem Józefa Kłusaka a raczej Michała Kłusaka, od strony południowo wschodniej z gruntem Józefa Kłusaka i gruntami kolejnemi, a od strony południowo-zachodniej z drogą polną do cegielni wiodącą;
4) z gruntu ornego parcelami l. 301, 302 oznaczonego w którego południowo-wschodniej kończynie znajduje się piec do wypalania cegieł graniczącego od strony wschodniej z gruntem wspólną własnością Maurycego Schwarca, Michała Kłusaka i spadkobierców Jana Lacha będącem, od zachodu z gruntem Michała Kłusaka a od północy z drogą polną „Bielową“ zwaną a od południa również z drogą polną:
5) z gruntu ornego parcelą l. 304 oznaczonego, graniczącego od wschodu i zachodu z gruntmi spadkobierców śp. Jana Lacha, od północy i południa z drogami polnemi;
6) z gruntu ornego parcelami l. 407, 408, 409, 410 oznaczonego ograniczonego od wschodu z gruntem Michała Gowina od zachodu z gruntem Marcina Sowy, od północy z drogą polną a od południa z gruntem Jędrzeja Gourua, wreszcie:
7) z niedzielonej fizycznie połowy kawałka gruntu parcelami l. 297, 298, 299, 300 oznaczonego graniczącego od wschodu z gruntem Maurycego Schwarca, od zachodu również z gruntem Marycego Schwarca, od południa z drogą polną a od północy z gruntem Marcina Mrowca — i o zaintabulowanie go za właściciela w stanie czynnym tejże realności na podstawie przedłożonych kontraktów i równocześnie wzywa się wszystkich którzyby na podstawie uzyskanego prawa przed otwarciem nowego ciała tabularnego domagali się jakiej zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub co do prawa posiadania o owej realności, lub którzyby na takową uzyskali prawo zastawu, służebności lub też inne prawo do intabulacyi zdolne, aby te swoje pretensye wraz z żądaniem prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w ck. sądzie powiatowym w Żywcu w przeciągu trzech miesięcy aż do d. 23 grudnia 1878 bez względ. na inne podania w tym względzie do sądu wniesione, gdyż inaczej utracililiby w myśl §. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 D. p. p. prawo do urzeczywistnienia owych pretensyi przeciw trzecim osobom, które nabyły w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tem samem ciele tabularnem i że przywrócenie jakoteż i przedłużenie tego terminu edyktalnego do zgłoszenia owych pretensyj nie ma miejsce.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 20 września 1878.

(6683 2—3) **Edikt.** Zl. 998.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird bekannt gegeben, daß behufs Zustellung der hiergerichtlichen Tabularbescheides vom 10 September 1875 Zl. 2158 an den dem Wohnorte nach unbekannten Chaim Jonas Krim der Advokaten Hr. Dr. Weisstein zum Curator bestellt und demselben der obbezogene Tabularbescheid zugestellt wird.

Brody den 14 März 1878.

(6259 2—3) **Edykt.**

L. 49139. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Onufremu Jacuczyńskiemu i tegoż niewiadomym spadkobiercom, że Franciszek Henryk dw. im. Richter przeciw nim o przyznanie własności jednej piątej części z połowy realności pod l. $444^4/_4$, dalej jednej czwartej części z połowy gruntu pod l. $444^4/_4$, w końcu jednej czwartej części z jednej piątej części połowy realności pod l. $444^4/_4$, dotąd na rzecz Onufrego Jacuczyńskiego jak dom. 6 pag. 319 n. 3 haer. i dom. 6 pag. 321 n. 5 haer. intabulowanych, pod dniem 27 września 1878 do l. 49139 pozew wniósł. który uchwałą z dnia dzisiejszego do pisemnej rozprawy dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Onufrego Jacuczyńskiego i tegoż z imienia, życia niewiadomych spadkobierców jest niewiadomym, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszta i szkodę tutejszego adwokata Dra Ernesta Tilla z zastępstwem adw. Dra Bobownika kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galic. i przepisanej przeprowadzoną będzie, któr mu też pozew z dekretacyą celem wniesienia obrony do dni 90 doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 5 października 1878.

(6740 2—3) **Edykt.**

L. 4275. C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości publicznej, że w dniach 31 października 28 listopada 1878 i 11 stycznia 1879 każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w izbie sądowej publiczna przymusowa sprzedaż realności Jakóba Bojeczka, Stefana Chomyn, Jana Markopolskiego, Michała Woloszczuka, Hawryły Holuka i Dmytra Mykietyna w Łanczynie położonych protokołem z 3 — 5 czerwca 1875 zastawniczo opisanych a protokołem z 11 stycznia 1877 zastawniczo oszacowanych dozwolo ą uchwałą c. k. sądu powiatowego m. del. w Kołomyi z dnia 30 czerwca 1877 do l 5303 na rzecz Edwarda Brüllera na zaspokojenie sumy 496 złr. z p. n. pod nasępującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się a to realności Jakuba Bojeczka sumę 20 złr. a. w. dla realności Stefana Chomyna sumę 95 złr. a. w. dla realności Jana Markopolskiego sumę 90 zł. a. w. dla realności Michała Wołoszczuka sumę 60 złr. a. w. dla realności Hawryły Holuka sumę 50 złr. a. w. a dla realności Dmytra Mykietyna sumę 115 złr. a. w.
2. Każdy chęć kupna mający, złoży przed licytacyą jako zakład 10 proc. sumy wywołania w gotówce lub obligacyach państwowych.

Delatyn 30 sierpnia 1878.

(6734 2—3) **Edykt.** L. 6827.

Odnośnie do ogłoszenie z dnia 6 lutego 1877 l. 8520. i z dnia 2 czerwca 1877 l. 2743 zawiadamia się, że trzeci termin publicznej sprzedaży realności pod lk. 5. 117/2 w Przedborzu położonej Jana i Rozali Broszko własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. w. a. zpn. na dzień 27 listopada 1878 o godz. 10 rano wyznaczony został, na którym rzeczona realność także niżej ceny szacunkowej 500 złr. sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Krakowiec 10 października 1878.

(6696 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 7393. C. k. m deleg. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Felsena przeciw Jackowi Daszko o zapłacenie sumy 100 złr. aw., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż przymusowa gospodarstwa gruntowego pod lk. 184 w Wyszatycach położonego, ciała tabularnego niezanowiącego, w protokole z dnia 23 maja 1876 r. do l. 10220 przymusowo opisanego, na 390 złr. aw. szacowanego, a własnością dłużnika Jacka Daszka będącego na rzecz Abrahama Felsena, a mianowicie na dniu 11 grudnia 1878, na dniu 14 stycznia 1879 i na dniu 11 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Akt opisania i oceniania, tudzież warunki licytacyi mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Przemyśl dnia 26 września 1878.

(6713 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 22825.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami wskazanemi ogłoszeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1878 l. 37308, odbędzie się na wydzierżawienie poboru myta przy 21 poniż wyszczególnionych stacyach mytniczych na rok 1879, lub 1879 i 1880, lub wreszcie na lata 1879. 1880 i 1881 publiczna licytacya ustna i pisemna, a ta ustna na pojedyncze stacye mytnicze na dniu 20 listopada 1878, zaś dnia następnego to jest na dniu 21 listopada ustna licytacya na konkreta, czyli kilka stacyi mytniczych w połączeniu.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc. od ceny fiskalnej tak na pojedyncze stacye jako też na kilka stacyi i w połączeniu muszą być najpóźniej do dnia 19 listopada 1878 2 godziny popołudniu wniesione do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże.

Po ukończeniu licytacyi ustnej na konkreta, przystąpi się do publicznego otwarcia wniesionych pisemnych ofert.

Nazwa stacyi	Pobór myta	Cena fiskalna zł. w. a.
Bibice	drogowego	2000
Zabawa	„	3000
Lipnik	„	4000
Mikluszowice	drogowego i mostowego	10000
Pietrzykowice	„ „	10000
Łęki	drogowego	2400
Babice	drogowego i mostowego	15000
Zator	drogowego	800
„	mostowego	500
Brzeszcze	drogowego	500
Gdów	„	2000
Andrychów	„	3200
Kobiersnica	mostowego	2500
Kamarowice	drogowego i mostowego	1500
Kocierz	„ „	400
Okrajnik	drogowego	500
Zwardoń	drogowego i mostowego	2300
Kukow	„ „	1700
Izdebnik	„ „	700
Biertawice	drogowego	900
Biała	mostowego	5700

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kraków dn. 31 października 1878.

(6257 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6206. Józef Koptyra z Woli Raniżowskiej uznany za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego zamianowano Filipa Koptyrę.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów 10 września 1878.

(6342 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4876. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie obwieszczeniem niniejszym wiadomem czyni, iż wskutek rekwizycyi c. k. sądu del. miej. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Rzeszowskiego szpitala chrześć. w kwocie 417 złr. 90 ct. z procentem po 8 procent od dnia 18 stycznia 1874 tudzież odsetkami zwłoki po 6 proc. od każdej półrocznej raty procentowej w dniu 1 lipca i 1 stycznia każdego roku obliczonemi i kosztami w kwocie 10 złr. 87 ct. i 13 złr. 96 ct. przyznanemi przymusowa sprzedaż publiczna wedle Dom. 7 pag. 98 nr. 4 haer. dłużnika Marcina Rymarowicza własnej pod l. 423 w Rzeszowie położonej realności w dwóch terminach a mianowicie dnia 13 stycznia 1879 i dnia 10 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

I. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową t. j. sumę 2297 zł. $33^1/_3$ ct. i realność pomienioną przy ustanowionych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub za wyższą sprzedaną być może.

II. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi tytułem wadyum do rąk komisyi sądowej 10 proc. ceny szacunkowej t. j. kwotę 230 złr. w gotówce lub w obligacyach państwa albo w listach zastawnych Tow. galicyjskiego z kuponami według kursu w ostatnim Nrze. Gazety Lwowskiej notowanego; wadyum nabywcy zatrzymane innym zaś licytantom po skończonej licytacyi zwrócone będzie.

III. Gdyby sprzedaż na pomienionych dwóch terminach nie nastąpiła na ten wypadek ustanowiony zostaje termin sądowy na dzień 10 lutego 1879 o godzinie 4 po południu celem ustanowienia lżejszych warunków licytacyi przy której wierzyciele pod surowością stanąć mają że niestawający do większości obecnych policzeni będą. Resztę warunków licytacyi extrakt hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądu tutejszego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomienie otrzymują wierzyciele z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych ci zaś którzyby po 6 sierpnia 1875 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacytacyjna doręczoną nie została do rąk kuratora adw. Dra. Noego Binder któremu substytuowany jest adw. Dr. Józef Fechtdegen.

Rzeszów 10 października 1878.

(6588 2—3) L. 2409.

Ogłoszenie.

Ck. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 120 zł. wa. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 58 zł. 40 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach to jest w dniach 11 grudnia 1878, 8 stycznia i 13 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 6 rep. 50—51 w Bugaju, dłużnika Antoniego Pająka własnej, w powiecie Wadowickim leżącej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 270 zł.

Wadyum 27 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Ck. sąd powiatowy

Kalwarya, 28 września 1878.

(6586 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2407. C. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 120 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 58 złr. 40 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie, w trzech terminach, to jest dnia 11 grudnia 1878, dnia 8 stycznia 1879 i dnia 14 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 115 rep. 92 w Brodach dłużnika Jana Pasternaka własnej, w powiecie Wadowickim leżącej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 350 złr. w. a. wadyum 35 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya 28 września 1878.

(6253 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12283. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Wojciecha Dziekana i Jana Gaja z miejsca pobytu niewiadomych, celem doręczenia im uchwał w sprawie Henryka de Levaux przeciw Judzie Tugendhaftowi o zapłacenie sumy 1408 złr. wa. zpn. zapadających, kuratora w osobie p. adw. Dr. Malawskiego z substytucyą p. adw. Dra Ringelheima i o tem Wojciecha Dziekana i Jana Gaja zawiadamia.

Tarnów dnia 5 sierpnia 1878.

(6305 2—3) **Edykt.**

L. 27431. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Henryka Schanzera, że krakowska filia uprzyw. austr. Banku narodowego wniosła przeciw niemu pozew wekslowy de praes 9 października 1878 — 27431 o zapłacenie 100 złr. wa. zpn, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty, który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Drowi Wilkoszowi w Krakowie.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby Drowi Wilkoszowi swe środki dowodowe udzielił lub innego sobie zastępcę wybrał.

Kraków 11 października 1878.

(6304 2—3) **Edykt.**

L. 27875. C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Zenona Myczkowskiego, że przeciw niemu adwokat Rudolf Starzewski o zapłacenie sumy 792 złr. pod dniem 14 października 1878 l. 27875 wniósł pozew, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 16 października 1878 do l. 27875.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zenona Myczkowskiego nie jest wiadomem, przeto ck. sąd w celu zastępowania pozwanego Zenona Myczkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Horowitza z zastępstwem adw. Eibenschütza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem ck. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 16 października 1878.

(6736 2—3) **Edykt.**

L. 10873. Ck. Sąd powiatowy w Szczercu w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. galic. akcyj. banku hypot. we Lwowie przeciw Jurkowi Wasylkowskiemu pto. zapłacenia 3 rat po 27 złr. 60 ct. aw., i reszt. kapitału 578 złr. 73 ct. aw. z powodu prośby o przymusowe sprzedanie realności pod lk. 26 w Głuchowcu, ustanawia się, celem doręczenia uchwały sprzedaży dozwalającej z 4 września 1878 l. 7343 a wyznaczającej termin do sprzedaży na 16 i 18 października 1878 do ułożenia warunków ułatwiających na 22 listopada 1878, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał wydać się mających dla z miejsca pobytu i życiu niewiadomego egzekuta Jurka Wasylkowskiego p. Mikołaja Machowskiego. Wzywa się zatem Jurka Wasylkowskiego, by miejsce pobytu swego sądowi doniósł i innego zastępcę sobie wybrał i go sądowi wymienił, w ogóle odpowiednich środków do swojej obrony użył inaczej skutki z zaniedbania tychże sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego

Szczerzecz 28 października 1878.

(6276 2—3) **Edykt.**

L. 11723. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że Dr. Karol Kaczkowski wytoczył skargę przeciw Czesławowi Fihauserowi i innym o zapłacenie 1059 zł. 8 ct. w. a., w skutek której uchwałą z dnia 5 lipca 1877 l. 10356 postępowanie pisemne zarządzone zostało.

Gdy pobyt Czesława Fihausera nie jest wiadomym u tanowiono temuż kuratorem adwokata dra Alojzego Malawskiego z substytucyą adwokata dra Psarskiego, z którym spór według ustawy sądowej przeprowadzony będzie.

Pozwany zaś winien udzielić kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie zamianować ile że skutki zaniedbania sam sobie by przypisać musiał.

Tarnów dnia 3 października 1878.

(6267 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4556 W dniu 18 grudnia 1878 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie z prawnym skutkiem trzeciego terminu przymusowa sprzedaż realności Ilka Klufasa w Nowosiółkach pod CNr. 132 położonej na rzecz Wasyla Mytnika w celu pokrycia 15 zł. 54 ct. zpn. pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 10 stycznia 1878 l. 5673 ogłoszonemi.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 30 września 1878.

(6273 2—3) **Edykt.**

L. 5529. C. k, sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Wojciecha Fydę i Jakóba Fydę, że przeciw nim jako współpozwanym Antoni Waida wniósł pozew de praes. 8 września 1878 l. 5529 o uznanie prawa własności do młyna w Niecwi pod Nr. 83 położonego, stodoły, gruntów, opuszczenie takowych i oddanie w posiadanie powoda, w skutek czego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90ciu dniach pod rygorem §. 32 p. c.

W celu zastępowania tych współpozwanych z miejsca pobytu niewiadomych, na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Zielińskiego z substytucyą adwokata dra Zelechowskiego, z którym ten spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Ci wymienieni współpozwani lub ich prawonabywcy mają zatem w wyż oznaczonym czasie obronę wnieść lub potrzebne dokumenty ustanowionemu zastępcy udzielić lub sobie innego obrońcę obrać i sądowi donieść, albo innych środków do swej obrony użyć, gdyż w razie zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz 28 września 1878.

(6271 2—3) **Edykt.**

L. 10906. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że licytacyę dóbr Mysców czyli Myszczów z przyległościami, Myszczów, Kąty, Zydowski, Ozynna, Grab, Długie, Radocina, Rostajne, Swiątkowa mała, Wyszowatka, Toki i Mytarka tudzież dóbr Kotań z przyległościami Jasionka, Krzywa, Bunnica, Czarne, Swiątkowa wielka, Nieznajowa, Bartne, Wołowiec, Lipna i Swierzawa niegdyś jak Dom. 279 pag. 3 n. haer. 11 Antoniego hr. Mitrowskiego własnych, w powiecie Zmigrodzkim i Dukielskim w obwodzie Przemyskim położonych, na żądanie zarządcy masy rozbiorowej ś. p. Antoniego hr. Mitrowskiego w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to dnia 5 grudnia 1878 i 9go stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 23 odbyć się mającą, rozpisał.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tych dóbr 157.424 zł. 8 ct. w. a.

Wadyum wynosi 15.742 zł. 48 ct.

Dobra te nie zostaną na powyższych dwóch terminach niżej ceny wywołania sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O tej licytacyi zawiadamia sąd wierzycieli z miejsca pobytu znanych do rąk własnych, dalej Józefa Biedermann przez kuratora dra Łużeckiego, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież nieznanych spadkobierców tychże a w szczególności nieznanego z życia i miejsca pobytu Stanisława Grzębskiego, tudzież wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała i dalsze w tej sprawie zapaść mające weale nie lub nie wcześnie doręczone zostały wreszcie tych, którzy po dniu 13 lipca 1878 prawa hipoteczne do licytować się mających dóbr nabyli przez kuratora adwokata dra Gawła z substytucyą adw. dra Rosenbacha ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl 21 sierpnia 1878.

(6700 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7793. C. k. sąd krajowy Lwowski uchwałą z 17go sierpnia 1878 l. 36989 uznał Onufrego Buśko z Kuliczkowa marnotrawcą.

Kuratorem jego mianowano Tymka Buśka z Kuliczkowa.

C. k. sąd powiatowy

Bełz 1 września 1878.

(6746 2—3) **Konkurs.**

L. 2134/pr. Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mającej rozpisuje się konkurs z terminem czternastodniowym.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

C. k. Prezydyum sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 8 listopada 1878.

(6752 2—3) **Edykt.**

L. 6194. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie masy spadkowej Samuela Stolzenberga przeciwko Bazylemu Nyczowi o ściągnięcie sumy 46 złr. 38 ct. przymusowa sprzedaż pola półtora morga obejmującego w Poluchowie wielkim położonego, na 90 złr. oszacowanego, do księgi gruntowej nie wpisanego, dnia 14 listopada 1878, dnia 13 grudnia 1878 i dnia 15 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. sądu w Glinianach odbędzie się.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 24 września 1878.

(6287 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4704. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Pinkasa Walkera przeciw Hryciowi Rosowskiemu pto 63 złr. 70 ct. w. a. z pn, odbędzie się w sali sądowej publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 100 w Grochowcach położonej, dłużnika własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach, 11 grudnia 1878, 15 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1425 złr., wadyum 143 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowicie dnia 2 lipca 1878.

(6737 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6624. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 28 lutego 1878 l. 526 w numerach 117, 118, 119 „Gazety Lwowskiej" z roku 1878 ogłoszonego że do przymusowej licytacyi realności pod l. 42 w Popielanach, Tomka Ptasznika własnej na zaspokojenie pretensyi galic. banku hipotecznego mianowicie 36 złr. 80 ct., 36 złr. 80 ct. i 771 złr. 64 ct. wyznacza się nowy termin na 28 listopada 1878 o godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 80 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 31 sierpnia 1878.

(6753 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9175. Komisya hipoteczna rozpocznie dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Bołochow dnia 2 grudnia 1878.

Każdy mający interes prawny w tych czynnościach może się zgłosić i przytoczyć co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz d. 10 listopada 1878.

(6763 2—3) **Konkurs.** L. 19686.

Na posady:

1) dwóch ewentualnie więcej posad assystentów pocztowych w obrębie lwowskiej c. k. Dyrekcyi poczt za kaucyą w kwocie 400 złr. z poborami XI klasy rangi;
2) stajniczego pocztowego w Nowym Sączu za kontraktem służbowem i kaucyą w kwocie 100 złr. z poborami: rocznego ryczałtu 600 złr. za utrzymywanie jazd karyołkowych do każdego przez tę miejscowość przechodzącego pocztowego pociągu i systemizowanych należytości jezdnych za pocztowe eraryalne jazdy;
3) ekspedyenta pocztowego w Hłuboczku wielkim w powiecie Tarnopolskim za kontraktem służbowem i kaucyą w kwocie 200 złr. z poborami rocznemi: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 400 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do dworca kolejowego w tejże miejscowości.

Podania o wszystkie wymienione posady należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 10 listopada 1878.

(6289 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4776. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Spinnera przeciw Józefowi Urbanowi pto. 79 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya grutu do l. k. 150 w Niżankowicach przypisanego, około półtora morga przestrzeni zajmującego, dłużnika własnego, w trzech terminach: 11 grudnia 1878, 15 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 200 zł. zakład 20 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie grunt ten, tylko za cenę wywołania i wyżej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany być może.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice d. 2 sierpnia 1878.

(6761 2—3) **Konkurs.**

L. 8386. Posady adjunkta sądu powiatowego w Krośnie i Rymanowie, a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym Galicyi wschodniej, tudzież posada adjunkta sądu powiatowego dla zakładania ksiąg gruntowych bez oznaczenia miejsca służbowego w IX klasie rangi, są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 30 listopada 1878 do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(6390 1—3) **Edykt.**

L. 2198. C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości, że w dniu 4 lutego 1876 zmarł w Dobczycach bezdzielnie i wstanie wolnym Mateusz Grandys, z pozostawieniem spuścizny głównie w nieruchomościach tudzież z ustnym atoli bez prawnych wymogów sporządzonym kodycylarnym ostatniej woli rozporządzeniem.

Ponieważ do spadku tego powołani są z ustawy także potomkowie po babce zmarłego niewiadomego tu imienia i nazwiska familijnego, która była za dziadkiem zmarłego Janem Grandysem i pochodzić miała ze Żmigroda, t. j. potomkowie jej nie z rzeczonym Janem Grandysem spłodzeni, i tychże potomkowie, przeto wzywa się wszystkich którzyby z tego tytułu mieli prawo do spadku po Mateuszu Grandysie, aby w przeciągu jednego roku od dnia 3go umieszczenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" swoje prawa spadkowe w sądzie tutejszym wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej bowiem spadek ten, dla którego tymczasem kurator i zarządca w osobie Józefa Grandysa stryjecznego brata zmarłego, ustanowionym został, oświadczonym spadkobiercom przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 30 września 1878.

(6411 1—3) **Edykt.**

L. 10865 C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem Ludwika Trzetrzewińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż na podstawie wekslu z daty Stanisławów dnia 18 maja 1875 na 300 zł. w. a. przez niego na rzecz Pinkasa Horowitz zaakceptowanego, wydany został na prośbę Pinkasa Horowitz do tut. sądu na dniu 27. sierpnia 1878 l. 10865 wniesioną nakaz zapłaty tejże sumy z pn. i ustanowionemu dla niego kuratorowi p. Adw. Dr. Kwiatkowskiemu doręczony.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu Ludwikowi Trzetrzewińskiemu aby w terminie trzydniowem albo sam wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych do obrony użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Stanisławów 28 sierpnia 1878.

(6678 1—3) **Edykt.**

L. 25035. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem edyktem że wskutek podania galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie de praes. 10 września 1878 licz. 25035. celem zaspokojenia należytości tegoż zakładu w kwocie 3000 złr. z pn. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Kamionna i Pasierobice dłużników Józefa Ożegalskiego, Heleny Ożegalskiej tudzież małoletnich Władysława, Kazimierza, Maryanny, Anny, Aleksandra i Jadwigi Ożegalskich własnych która to sprzedaż w trzech terminach t. j. dnia 10 lutego 1879 10 marca 1879 i 21 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszo sądowym pod następującemi warunkami się odbędzie: Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są dobra Kamiona i Pasierobice w powiecie bocheńskim w Galicyi położone ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadł i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 30000 złr. a. w. jako wartość tych dóbr przyjęła przez Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej a w trzecim terminie nie poniżej sumy 20000 złr. a. w.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyuw dziesiątą część ceny kupna t. j. w zaokrąglonej sumie 3000 zł. a. w. w gotówce w książeczkach kas wkładkowych Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, lub Kasy Oszczęd. miasta Krakowa lub Gal. kasy Oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich, wedle ostatniego kursu urzędowego Giełdy Wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacyi, przez składającego wadyum wykazać się mającego jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych trzech terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedane nie zostałe natenczas dla ułożenia lżejszych warunków wyznacza się czwarty termin sądowy na dzień 5 maja 1879 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem że niestawający na terminie wierzyciele zaprzystępujących do wniosków większości wierzycieli stawających uważa ni będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze zaś w dzień licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem sstrony interesowane tudzież wszyscy wierzyciele hipoteczni znami do rąk własnych nieznani zaś lub ci którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, jakoteż wierzyciele, którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1878 prawo hipoteki na rzeczonych dobrach nabyli do rąk ustanawiającego się dla nich kuratora w osobie pana adwokata Dra. Mochnackiego w Krakowie z substytucą p. adw. Horowitza zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 11 października 1878.

(6727 1—3) **Edykt.**

L. 28837. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Knoll. że Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wniesło przeciw niej pozew wekslowy w dniu 10 października 1878 o zapłacenie 225 złr. w. a. z pn. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 11 października 1878 l. 27537 i że uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 38837 ustaanowiono dla niej kuratorem Dra. Hajdukiewicza w Krakowie z którym spór wekslowy wedle postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanej, ażeby ustanowionemu dla niej zastępcy potrzebne dokumenta udzieliła lub w miejscu tegoż innego sobie zastępcę wybrała, i o tem sądowi doniosła w razie przeciwnym bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 31 października 1878.

(6749 1—3) **Edykt.**

L. 11102. C. k. miej. del. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. wiliowanego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to: w dniu 9 grudnia 1878. 9 stycznia i 10 lutego 1879 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Jaksmanicach pod l. 56/19 położonego Mikołaja Merwińskiego własnego, ciała tabularnego niestanowiącego w protokole z dnia 15 lutego 1869 jako zastaw opisanego.

Cena wywołania 400 w. a., zakład 40 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzywiliowanego Zakładu kredytowego włościańskiego z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Akt opisania i ocenienia i resztę warunków licytacyjnych, można w tutejszo sądowej registraturze, zaś wykaz zaległych podatków w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Przemyślu przejrzeć.

Przemyśl 31 sierpnia 1878.

(6450 1—3) **Edykt.**

L. 6249. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych spadkobierców Abrahama Heibuscha, że uchwałą z 9 września 1878 l. 6249 Mojżesza Wolfa Horowitza wskutek prośby z 4 marca 1878 l. 1617 za właściciela połowy części realności N. 168 w Lisku dotąd wedle księgi gruntowej dla miasta Liska I pag. 56 n. 2 haer. Abrahama Heibuscha własnej zaintabulowano i celem doręczenia tej uchwały nieznanym spadkobiercom Abrahama Heibuscha, p. Antoniego Kokurewicza c. k. notaryusza w Lisku kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Lisko 9 września 1878.

(6769 1—3) **Edykt.**

L 8564. C. k. sąd wowiatowy ogłasza, że Jakób Schleifer z Brodów uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 10 sierpnia 1878 l. 7143 za umysłowo zniedołęniałego uznanym został, oraz że kuratorem tegoż jest Abraham Schleifer z Brodów.

Brody dnia 7 października 1878

(6745 1—3) **Edykt.**

L. 10011. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że dnia 19 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna wyprzedaż dóbr Mokrzan z adwokacyą Mokrzany wedle dom. 504 pag. 395 n. 12 haer. dłużnika Maurycego Kesslera własnych, celem zaspokojenia należytości galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 108 złr. 75 ct., 108 złr. 75 ct. i 2964 zł. 67 ct. aw. zpn. pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 6165 złr., wadyum zaś kwota 617 złr.

Gdyby dobra rzeczone w powyższych terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową sprzedane nie zostały, wvznacza się termin w tutejszym sądzie na dzień 6 lutego 1879 o godzinie 10 przed południem, celem ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny rzeczonych dóbr w tutejszosądowej registraturze a na dniu odbywających się terminów licytacyi u przewodniczącego przejrzeć lub odpisać można.

Wzywając tedy chęć kupna mających, o rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia sąd obie strony, a to zapozwanego Maurycego Kesslera przez ustanowionego kuratora adwokata Skowrońskiego, dalej zaintabulowanych wierzycieli, jako to: c. k. prokuratoryę skarbu imieniem Wys. skarbu, Józefa Staud, Maurycego Rothmann, Jakóba Kriss, Hersza Hammer, Seliga Gelernter, Judę Bern Hammer, M. Baner inżyniera, Piotra Skwarczyńskiego, Włodzimierza Stanisława d. i. Wilczyńskiego, Salamona Pomeranz, braci Izrael imieniem „Erste Muhlstein Fabrik in Waehring bei Wien", Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń od ognia i gradu w Krakowie i Józefa Guskiego, zaś tych wierzycieli, z pobytu lub w ogóle na teraz niewiadomych, którymby niniejsza uchwała wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którykolwiek po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na rzeczonych dobrach uzyskali, do rąk w osobie adwokata Dra Pawlińskiego, z substytucyą adw. Dra Budzynowskiego, ustanowionego kuratora.

Sambor 30 lipca 1878.

(6692 2—3) **Kundmachung** Z. 623.

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erfordernisse für das Jahr 1879 bestehend in Brot, Hafer, Heu, Streu und Betten-Stroh, dann Brennholz für die Stationen Drohowyże Post Mikołajów nud Olchowce Post Sanok dann Ober-Wikow in der Bukowina wird am 21 November 1878 um 11 Uhr Vormittags in der Kanzlei des Staats-Hengsten-Depots eine neuerliche Offerts-Verhandlung abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Kanzlei des Staats-Hengsten Depots dann aus den bei k. k. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Bóbrka, Rudki, Stryj, Drohobycz, Dobromil Brzozów, Lisko, Sereth u Storożynec u. bei den Magistr. der Städte Lemberg, Mikołajów, Szerzec, Rozdol Sanok und Radautz erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot
Drohowyż am 8 November 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 5092. (6718 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszym, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 818 złr. 67 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Czertówka w powiecie bobreckim położonych Karola i Leokadyi Seeligierów własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5089 (6715 2—3)

Obwieszczenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 19.800 zł. 50 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 19.900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Nieznanowice w powiecie bocheńskim położonych, Juliusza hr. Dębickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1877 roku jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa koedytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 23 października 1878.

(6757 2—3) L. 4235.

Konkurs.

W skutek reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 2 listopada 1878 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza ordynującego przy tutejszym szpitalu powszechnym z terminem 30 dniowym od dnia 1 ogłoszenia w gazecie Lwowskiej przeglądzie lekarskim krakowskim z płacą roczną 600 zł. z nadmienieniem, iż kompetenci winni się wykazać dyplomem doktora medycyny i chirurgii lub też z w szech nauk lekarskich uzyskanym na jednej z wszechnic monarchii Austryackiej, tudzież iż pełnili służbę szpitalną.

Magistrat miasta

Brzeżany 8 listopada 1878.

L. 5091. (6717 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 16.752 zł. 14 ct., 3.186 zł. 26 ct. i 24.050 zł. 86 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 19.400 zł., 3.500 zł. i 24.700 zł. w. a. na hipotekę dóbr Zaborów w powiecie brzeskim położonych, spadkobierców ś. p. Antoniego Niedzielskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878,

L. 5090. (6716 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 202.408 złr. 39 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 206.700 złr. a. w. na hipotekę dóbr Przybysławice z przyl. w powiecie brzeskim położonych spadkobierców Władysława z Lubrańca Dąmbskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1877 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 23 października 1878.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2 4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (5837 13—?)

(6780 1—3) L. 1167.

Konkurs.

W skutek reskryptu wysokiego Wydziału krajowego z dnia 3 listopada 1878 do L. 52169 rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady lekarza ordynującego przy powszechnym szpitalu w Brodach z roczną płacą 500 zł. w. a. z tem warunkiem, że lekarz ten żadnych innych posad piastować nie może.

Ubiegający się o tę posadę, maja podania swoje zaopatrzone w dyploma dr. medycyny i chirurgii, lub też z wszech nauk lekarskich uzyskanem na jednej z wszechnic monarchii austryackiej, nie mniej metryki urodzenia i w dowody dotychczas odbytej praktyki, do podpisanej Zwierzchności gminnej w terminie trzechtygodniowym licząc od dnia trzeciego ogłoszenia w gazecie Lwowskiej i przeglądzie lekarskim Krakowskim wnieść

Zwierzchność gminna

Brody 11 listopada 1878.

L. 5104. (6624 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 44.307 zł. 99 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 45.000 zł. na hipotekę dóbr Brylińce w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjs. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5105. (6625 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 47.754 zł. 17 ct. i 19.400 zł. w. a. listami zastawnemi z większych sum 48.500 zł. i 19.400 zł. w. a. na hipotekę dóbr Dzwięczyce z przyległ. w powiecie przemyskim położonych, JO. ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziana zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredyt. ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu,** n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wyseła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (6443 5—100)

Nakładem księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wyjdą jeszcze w roku bieżącym

„Kłopoty starego komendanta"

opowiadanie A. WILCZYŃSKIEGO

w 3ech tomach z illustracyami.

Cena egzemplarza 5 zlr. 80 cnt.
Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" tylko po 3 zlr. 60 ct.

Pieniądze prenumeracyjne prosimy nadsyłać do **Administr. „Gazety Lwowskiej" lub do powyższej księgarni.**

Dr. Fryd. Lengila
balsam brzozowy



zajmuje wskutek wybornego smaku i dobroci pierwsze miejsce między wszystkiemi **środkami** piękności i uznanym jest od wielu lat jako najlepszy wyrób. Własności te sprawiły mu sławę europejską i uczyniły go niezbędnym dla wielu kobiet i mężczyzn wszystkich cywilizowanych narodów. Części cery posmarowane tą

roślinną emalią piękności

nabierają wkrótce lśniącej białości w połączeniu z najpiękniejszą gładkością i delikatnością. Po każdorazowem użyciu odpada prawie nieznacznie łupież z cery, przez co bardzo wiele osób uwolnionych zostało zupełnie z wszelkich zastarzałych cierpień skórnych jak: opalenia od słońca, piegów, blizu z ospy, węgrów, wyprysków, wyrzutów, nienaturalnej czerwoności twarzy i nosa, niezdrowej cery, liszajów i t. p. Prócz tego cera nabrała w każdej porze roku podobną do aksamitu białość i giętkość, która jest potrzebną do zupełnie pięknej cery, co się zachowuje nawet do późnego wieku.

Słoik z opisem użycia kosztuje 1 złr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u p. Zygm. Ruckera, apteka pod srebrnym orłem, ul. Krakowska; w Czerniowcach u p. J. Golichowskiego apt. Główny skład rozsyłkowy dla Austryi-Węgier utrzymuje W. Henn w Wiedniu. (7118 47—50?)

Koszule

sztuka złr. 2, 2·50, 3 i wyżej.

Chusteczki

z kolorowym szlakiem płócienne i batystowe, sztuka cnt 20, 30, 50, 65 do złr. 1, ładnie naznaczone haftem, litera, batystowe sztuka 30 ct. płócienne sztuka 75 cnt.

Kocyki

wełniane, używane zamiast kołder, sztuka złr. 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10. 11, 12 do 14.

Ściereczki

do szkła i mebli, tuzin złr. 3·50, 4, 4 50 do 5.

Deszczochrony

jedwabne w cenie złr. 5, 6. 7, 8, 9, 10 i wyżej.

Płaszcze

gumowe, angielskie, nieprzemakalne w cenie złr. 12. 14, 16. 18, 20 do 35

Także polecam po najniższych cenach.

Na porę zimową

wielki **wybór** pończoszkowych towarów, kaftaników, spodeń, pończoch, skarpetek.

Koszule flanelowe, ogrzewaczy na żołądek, pończoch myśliwskich i t. d.

Wielki wybór

Płótna

i stołowej bielizny

z pierwszorzędnych fabryk najlepszej jakości, pod gwarancyą.

F. S. BARDASZ

we Lwowie

naprzeciw kościoła Katedralnego l. 9.

(6772 1—12)

Osoba 30stokilkoletnia, starannie wychowana i wykształcona, posiadająca wielką znajomość gospodarstwa kobiecego i odpowiednią rutynę w zarządzie większych domów przyjęłaby miejsce odpowiednie swym zdolnościom. Krój sukni i inne roboty kobiece nie są jej obce; mogłaby się nadto podjąć wychowania małych dzieci, czuwania nad chorymi lub obowiązku towarzyszki, do czego ją szczególnie zaleca łagodność i cierpliwość. — Bliższa wiadomość w Administracyi *Gazety Lwowskiej.*

(6610 2—4)

Dyetaryusz z 3letnią praktyką, obznajomiony dokładnie z manipulacyą i zaopatrzony w chlubne świadectwo, nadto mogący w danym razie podjąć się prowadzenia protokołu podawczego indeksu i registratury, poszukuje miejsca przy Starostwie lub Sądzie.

ADRES: **W. A. F. w Targowicy,** poczta Horodenka. (6726 3—3)

Krwiotoki, hemoroidy, itp.

do c. i k. nadwornego browaru ekstraktu słodowego i fabryki wyrobów słodowych JANA HOFFA w Wiedniu, Graben, Brännerstrasse 8.

Waltersdorf, 1878.

Jana Hoffa wyroby słodowe mają w ogóle nadzwyczajną skuteczność, a każdy powinien się w takowe zaopatrzyć, ponieważ w razie nieregularnego obiegu krwi, osłabienia żołądka i przy hemoroidach prawie w okamgnieniu skutkują. Do tych wyrobów należą: wzmacniające piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, zkoncentrowany i dla piersiowo-słabych tak dobroczynny ekstrakt słodowy, nakoniec jeszcze wzmacniająca czokolada słodowa i cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego.

Dr. Bartosch, prak. lekarz.

Pierwsze, prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki od kaszlu z ekstraktu słodowego wyrobu JANA HOFFA są owinięte w papierze niebieskim — Dostać można: **we Lwowie** u p. *Jakóba Beizera* apt.; u p. *Zyg. Ruckera* apt.; u p. *Karola Bałtabana* kupca tow. korzen. i u p. *Jana Müllera* kupca. **W Tarnowie** u p. *Edw. Bang;* **w Przemyślu** u p. *M. Krug.* (6777 1—8)



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i łupieży, działa skutecznie według codzień nadchodzących poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

Dra Morasa olejek Tannino.

Skuteczność tego olejku jest rzeczywiście cudowna, gdyż takowy usuwa nietylko wszelkie słabości włosów, ale nader silne substancye, które zawiera, i które według zasad umiejętności włosom koniecznie są potrzebne, ożywiają każdy słaby włos i przyspieszają w sposób zadziwiający porost włosów.

Skuteczność tego środka zatwierdza niezliczona ilość poświadczeń. Między temi także następujące poświadczenia:

„I ja nie szczędzę olejkowi Dra Morasa „TANNINO" należytej pochwały, gdyż nie tylko że usunął u mnie wypadanie włosów i tworzenie się łupieży, ale wywołał nadto nowy i silny porost".

Wiedeń. *Andrassy.*

„Rozmaite środki, których używałem, nie mogły wstrzymać wypadania włosów. Dopiero za poradą mego lekarza spróbowałem Dra Morasa olejku „TANNINO", który wkrótce złemu zapobiegł. Udzielam przeto publicznie zasłużoną pochwałę temu skutecznemu środkowi a wynalazcy najgorętsze podziękowanie.

Praga dnia 10 lutego 1877. *Kinsky.*

Dostać można we flaszkach po 2 i 1 zł. we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera, aptekarza „pod srebrnym orłem" ulica Krakowska. Prosimy wyraźnie żądać:

Olejku Tannino Dra Morasa.

(3433 14—25)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (5835 13—?)

Nr. 13515. (6758 2—2)

Ces. kr. uprzyw.

Kolej galicyjska  Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 1 stycznia 1879 r. występuje kolej nadreńska i sarbrykańska (Rein-Nahe & Saarbrücker-Bahn) z obrotu zbożowego rumuńsko-galicyjsko-niemieckiego.

Wskutek tego znoszą się z pomienionym dniem pozycye frachtowe, zawarte w zeszycie taryfowym V, w zwyż wzmiankowanego obrotu dla stacyj Bingerbrück, Creuznach, Neunkirchen, Saarbrücken, Saarlouis, Conz i Trewiru ze względu na taryfę specyalną, zbożową i taryfę wyjątkową zbożową dla prowieniencyj rossyjskich.

Wiedeń, dnia 6 listopada 1878.

Ge[illegible] Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.